

Sygn. akt II AKa 63/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Warszawie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SA Rafał Kaniok

Sędziowie SA Hanna Wnękowska

SO del. Anna Kalbarczyk (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Sylwester Leńczuk

przy udziale Prokuratora Konrada Gołębiewskiego

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2018 roku

sprawy

1. K. R. (1) s. K. i M. z d. D., urodzonego w dniu (...) w M.

oskarżonego z art. art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 252 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 263 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (x2), art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (x3), art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 3 k.k.s. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt. 5 k.k.s., art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 263 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (x4), art. 282 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 235 k.k. (x2)

2) J. B. syna W. i A. z d. R., urodzonego w dniu (...) w W.

oskarżonego o czyny z art. 263 § 2 k.k.(x2), art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 252 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., art. 282 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

3) R. G. s. J. i B. z d. K. urodzonego w dniu (...) w W.

oskarżonego o czyny z art. art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 252 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii

**na skutek apelacji wniesionych przez obrońców wszystkich oskarżonych i prokuratora
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie**

z dnia 30 czerwca 2017 r., sygn. akt XII K 153/12

I. w stosunku do oskarżonego K. R. (1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. eliminuje z czynu przypisanego w punkcie I zaskarżonego wyroku „około 5300 gramów heroiny” oraz zastępuje „65,5 kilogramów amfetaminy” przez „63,5 kilogramów amfetaminy” i za tak przypisany czyn na podstawie art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. obowiązującą do dnia 8 grudnia 2011 r. w brzmieniu ustalonym ustawą obowiązującą do dnia 7 czerwca 2010 r. wymierza mu karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności i grzywnę w wymiarze 250 stawek dziennych, ustalając wysokość każdej stawki na kwotę 100 złotych;

2. łagodzi karę pozbawienia wolności orzeczoną w punkcie II zaskarżonego wyroku za czyn zarzucany w punkcie III aktu oskarżenia z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. do 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

3. łagodzi karę pozbawienia wolności orzeczoną w punkcie III zaskarżonego wyroku za czyn zarzucany w punkcie IV aktu oskarżenia z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 252 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. do 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

II. w stosunku do oskarżonego R. G. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że łagodzi karę pozbawienia wolności orzeczoną w punkcie XXXVIII za czyn zarzucany w punkcie XXXIII aktu oskarżenia z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 252 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. do 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

III. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części w stosunku do oskarżonych K. R. (1), J. B., R. G.;

IV. na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu ustalonym ustawą obowiązującą od dnia 7 czerwca 2010 roku łączy kary pozbawienia wolności i grzywny orzeczone oskarżonemu K. R. (1) niniejszym i zaskarżonym wyrokiem i wymierza mu karę łączną 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wymiarze 450 (czterystu pięćdziesięciu) stawek dziennych, przyjmując jedną stawkę dzienną grzywny za równoważną kwocie 100 (stu) złotych;

V. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu K. R. (1) na poczet łącznej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od dnia 30 czerwca 2011 r. do dnia 27 marca 2014 r.;

VI. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. H. S. kwotę 885,60 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu K. R. (1) w postępowaniu odwoławczym, w tym podatek VAT;

VII. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. C. kwotę 885,60 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu J. B. w postępowaniu odwoławczym, w tym podatek VAT;

VIII. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. Ś. kwotę 885,60 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu R. G. w postępowaniu odwoławczym, w tym podatek VAT;

IX. zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

K. R. (1) został oskarżony o to, że:

I. w okresie od lipca 2006 roku do czerwca 2007 roku w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi – ustalonymi i nieustalonymi – osobami, w ramach zwierzchnictwa sprawowanego w strukturach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej polecał K. S. (1) aby ten wbrew przepisom ustawy uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi w znacznej ilości w ten sposób, że:

- w ramach podziału ról przyjętego w strukturach zorganizowanej grupy przestępczej powierzył K. S. (1) obrót środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi i uczynił go odpowiedzialnym za generowanie stałych zysków z tego procederu dla członków grupy;
- wskazał osoby dostawców środków odurzających i substancji psychotropowych od których K. S. miał nabywać w/w substancje i środki do handlu;
- wskazywał osoby nabywców na rzecz których środki odurzające i substancje psychotropowe miały być zbywane;
- ustalał ceny sprzedaży narkotyków;
- przyjmował pieniądze pochodzące ze sprzedaży narkotyków i decydował o sposobie ich podziału pomiędzy członków grupy;
- od jego decyzji zależało podjęcie, kontynuacja lub zaprzestanie procederu obrotu środkami odurzającymi przez K. S. (1),

w rezultacie czego K. S. (1) wziął udział w obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi w znacznych ilościach w postaci nie mniej niż: około 67.5 kilogramów siarczanu amfetaminy, około 5300 gramów heroiny, około 2600 gramów marihuany, około 2 kg haszyszu, około 1800 gramów kokainy, które to środki i substancje K. S. (1) nabywał - samodzielnie i z innymi osobami - od ustalonych i nieustalonych osób, a następnie zbywał je samodzielnie oraz z innymi osobami, ustalonym i nieustalonym osobom, przy czym z tego procederu uczynił sobie stałe źródło dochodu, czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstw oraz w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydział Karny z dnia 29 grudnia 1999 r. sygn. VIII K 417/96 za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

III. w nieustalonym bliżej dniu w okresie pomiędzy dniem 20.10.2006 r., a końcem zimy 2007 roku. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pomógł nieustalonym osobom do zbycia bliżej nieokreślonej ilości damskiej bielizny firmy (...) w postaci majtek, staników oraz pidżam o łącznej wartości 101.874,24 EURO (równowartość w PLN: 394,609,87 złotych na dzień wypłaty odszkodowania) uzyskanych za pomocą kradzieży dokonanej przez nieustalone osoby w dniu 20.10.2006 r. przy ul. (...) w W. na szkodę (...) sp. z o.o. (...)-(...) W. ul. (...) oraz (...) SA al. (...) (...) (...)-(...) W., przy czym przedmiot wykonawczy przestępstwa był znacznej wartości, a zarzucanego mu czynu dopuścił się działając w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw oraz w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydział Karny z dnia 29 grudnia 1999 r. sygn. VIII K 417/96 za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

IV. w bliżej nieustalonym dniu na przełomie października i listopada 2006 roku w W., działając wspólnie w porozumieniu z ustalonymi osobami (R. G., J. P.) zaplanował a następnie, z racji sprawowanej zwierzchniej pozycji w strukturach zorganizowanej grupy przestępczej wydał ustalonym (K. S. (1), J. B.) i nieustalonym osobom polecenie uprowadzenia zakładnika w osobie M. R. w celu zmuszenia innej osoby do zapłacenia okupu w zamian za jego uwolnienie, w rezultacie czego nieustalone osoby, działając w oparciu o panujące w strukturach grupy przestępczej reguły dyscypliny pozbawiły ustalonego mężczyznę wolności przetrzymując go w piwnicy pubu (...) przy ul. (...) w W., po czym po wpłaceniu przez nieustalone osoby kwoty 7.000 złotych tytułem okupu, wspólnie z ustaloną osobą (R. G.) podjął decyzję o wypuszczeniu pokrzywdzonego, a zarzucanego mu czynu dopuścił się działając w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw oraz w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydział Kamy z dnia 29 grudnia 1999 r. sygn. VIII K 417/96 za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 252 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

V. wiosną 2007 roku, nie później niż w dniu 13 czerwca 2007 r. w W. wbrew przepisom prawa posiadał broń palną w postaci przerobionego samodziałowo do strzelania amunicją bojową pistoletu gazowego P-83 G z tłumikiem dźwięku oraz sześcioma sztukami amunicji nieustalonego wzoru i kalibru przeznaczonymi do tej broni, w ten sposób, że z racji zwierzchnictwa sprawowanego w ramach struktury zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw polecił K. S. (1) odebranie tej broni od ustalonej osoby, przechowywanie tej broni wraz z amunicją, a następnie wydanie jej ustalonej osobie (J. B. ps. (...)), przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstw oraz w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydział Karny z dnia 29 grudnia 1999 r. sygn. VIII K 417/96 za umyślne przestępstwo podobne, tj. czynu z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 263 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

VI. w bliżej nieustalonym dniu wiosną 2007 roku wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii oraz rozporządzenia (WE) nr 273/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. w sprawie prekursorów narkotykowych - Załącznik nr 1 substancje sklasyfikowane w rozumieniu art. 2 lit. a), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w celu niedozwolonego wytworzenia substancji psychotropowej o nazwie handlowej (...), wspólnie i w porozumieniu z nieustalonym mężczyzną dokonał wewnątrzspółnotowej dostawy prekursora w postaci efedryny o masie 20 gramów, w ten sposób, że w ramach zwierzchnictwa sprawowanego w strukturach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw wydał K. S. (1) polecenie skrytego przewozu prekursora we wskazanej wyżej ilości z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na terytorium Republiki Czeskiej, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstw oraz w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydział Kamy z dnia 29 grudnia 1999 r. sygn. VIII K 417/96 za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art 65 § 1 k.k.

VII. w bliżej nieustalonym dniu wiosna 2007 roku wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, dokonał wewnątrzspółnotowej dostawy środka odurzającego w znacznej ilości w postaci kokainy o wadze około 100 gramów, w ten sposób, że w ramach zwierzchnictwa sprawowanego w strukturach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw wręczył K. S. (1) pakunek z narkotykiem i wydał mu polecenie skrytego przewozu kokainy we wskazanej wyżej ilości z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na terytorium Republiki Czeskiej, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstw oraz w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydział Karny z dnia 29 grudnia 1999 r. sygn. VIII K 417/96 za umyślne przestępstwo podobne, tj. czynu z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

VIII. wiosną 2007 roku w P. i W., w ramach zwierzchnictwa sprawowanego w strukturach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w celu puszczenia w

obieg podrobionych pieniędzy w walucie „Euro” oraz „USD” polecał K. S. (1) aby ten dokonał skrytego przewozu podrobionych banknotów w/w walut z terytorium Republiki Czeskiej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez drogowe przejścia graniczne, a K. S. (1) polecenie wykonał i trzykrotnie dokonał przewozu, w tym:

- wczesną wiosną 2007 roku w okolicach pierwszej połowy marca otrzymanych w P. od K. R. (1) dwóch sztuk podrobionych banknotów waluty (...) o nieustalonych nominałach oraz trzech sztuk podrobionych banknotów waluty (...) o nominałach 20, 50 i 100 USD. stanowiących próbki dla potencjalnych nabywców świadczące o technicznym możliwościach fałszerza
- w dniu 26.03.2007 r. przewozu pakunku otrzymanego w P. od będącego kontrahentem K. R. (1) nieustalonego mężczyzny prawdopodobnie narodowości ukraińskiej, zawierającego bliżej nieokreśloną liczbę podrobionych banknotów waluty (...) lub (...) w nieustalonych nominałach
- w drugiej połowie kwietnia 2007 roku przewozu pakunku otrzymanego od będącego kontrahentem K. R. (1) nieustalonego mężczyzny zawierającego bliżej nieokreśloną liczbę podrobionych banknotów waluty „Euro” lub „USD” w nieustalonych nominałach

a następnie w W. odebrał od K. S. (1) podrobione banknoty celem ich dalszego puszczenia w obieg, przy czym czynów tych dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej oraz w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydział Kamy z dnia 29 grudnia 1999 r. sygn. VIII K 417/96 za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

IX. wczesną wiosną 2007 roku w P. i W., w ramach zwierzchnictwa sprawowanego w strukturach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej polecał K. S. (1) aby ten przyjmował w P. od nieustalonych mężczyzn, w tym jednego prawdopodobnie narodowości rumuńskiej a drugiego występującego jako pośrednik, narodowości ukraińskiej, a następnie dokonywał skrytego przewozu z terytorium Republiki Czeskiej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez drogowe przejścia graniczne pochodzących z przestępstwa podrobionych dokumentów tożsamości imitujących autentyczne dokumenty wystawiane przez kompetentne władze Rzeczypospolitej Polskiej oraz Republiki Rumunii o nieustalonych numerach serii oraz danych personalnych, a K. S. (1) polecenie wykonał i przy okazji wypraw do P. po odbiór podrobionych banknotów walut „Euro” i „USD” trzykrotnie przywiózł:

- wczesną wiosną 2007 roku w okolicach pierwszej połowy marca podrobione polskie prawo jazdy i dowód osobisty nowego typu oraz rumuńskie prawo jazdy i rumuński odpowiednik dowodu osobistego;
- w dniu 26 marca 2007 r. podrobiony polski paszport nowego typu. polskie prawo jazdy oraz rumuńskie prawo jazdy i rumuński odpowiednik dowodu osobistego;
- w drugiej połowie kwietnia 2007 roku podrobione polskie prawo jazdy i dowód osobisty nowego typu oraz rumuńskie prawo jazdy i rumuński odpowiednik dowodu osobistego

a następnie w W. odebrał od K. S. (1) w/w podrobione dokumenty celem ich dalszej odsprzedaży z zyskiem, przy czym czynów tych dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej oraz w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydział Kamy z dnia 29 grudnia 1999 r. sygn. VIII K 417/96 za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

X. wiosną 2007 roku w okresie marzec - maj w W. i okolicach P. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i w zamiarze aby inne osoby puściły w obieg podrobione pieniądze w walucie „EURO” i „USD” ułatwiał im popełnienie tego przestępstwa w ten sposób, że przemycone z Republiki Czeskiej na jego polecenie przez K. S. (1) podrobione banknoty w/w walut oferował osobiście do sprzedaży za kwotę odpowiadającą pomiędzy 16%, a 20% ich wartości nominalnej

ustalonym (K. I., G. K.) i nieustalonym osobom (ps. (...), ps. (...) ps. (...) z B.") oraz polecił z racji zwierzchnictwa sprawowanego w strukturach zorganizowanej grupy przestępczej K. S. (1) aby ten w W. przekazał przemycone z Republiki Czeskiej podrobione banknoty w nieustalonej ilości i nieustalonych nominałach innej ustalonej osobie (S. M.), przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej oraz w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydział Karny z dnia 29 grudnia 1999 r. sygn. VIII K 417/96 za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. oraz z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XI. w bliżej nieustalonego dnia w okresie luty – marzec 2007 roku w W. przy ul. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, z racji zwierzchnictwa sprawowanego w ramach struktur zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw polecił ustalonym osobom (K. S. (1), J. B.), aby groźbami spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu kierowanymi wobec K. R. (2) doprowadzić go do zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej w postaci usług gastronomicznych pod firma (...) i opuszczenia zajmowanego lokalu użytkowego, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonego, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej oraz w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydział Kamy z dnia 29 grudnia 1999 r. sygn. VIII K 417/96 za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XII. w nieustalonej dacie w okresie styczeń - luty 2007 r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zamówił u nieustalonej osoby dostarczenie prekursora w postaci 6 (sześciu) litrów l-fenylo-2-propanonu (inne nazwy: fenyloaceton, benzylometyloketon w skrócie BMK) wyszczególnionego jako kategoria I substancji sklasyfikowanych w załączniku I Rozporządzenia (WE) nr 273/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. w sprawie prekursorów narkotykowych, następnie, z racji zwierzchnictwa sprawowanego w ramach struktur zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw polecił ustalonej osobie (K. S. (1)), aby odebrała dostarczony przez tę nieustaloną osobę prekursor, a następnie, w celu niedozwolonego wytworzenia substancji psychotropowej wprowadził prekursor we w/w ilości do obrotu sprzedając go za kwotę w nieustalonej wysokości dwóm nieustalonym mężczyznom, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej oraz w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydział Kamy z dnia 29 grudnia 1999 r. sygn. VIII K 417/96 za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XIII. w nieustalonej dacie w okresie luty-początek kwietnia 2007 r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, z racji zwierzchnictwa sprawowanego w popełnianie przestępstw polecił ustalonym osobom (K. S. (1), T. G.), aby odebrały przechowywany w Ł. przez ustaloną osobę (A. K.) prekursor w postaci 20 (dwudziestu) litrów l-fenylo-2-propanonu (inne nazwy: fenyloaceton, benzylometyloketon, w skrócie BMK) wyszczególniony jako kategoria I substancji sklasyfikowanych w załączniku I Rozporządzenia (WE) nr 273/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. w sprawie prekursorów narkotykowych, go ukryły, a następnie, w celu niedozwolonego wytworzenia substancji psychotropowej wprowadziły do obrotu sprzedając go za kwotę 8 000 USD dwóm nieustalonym mężczyznom, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej oraz w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydział Kamy z dnia 29 grudnia 1999 r. sygn. VIII K 417/96 za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179. poz.1485) w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XIV. w nieustalonej dacie w pod koniec kwietnia 2007r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą (R. K. (1)), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, z racji zwierzchnictwa sprawowanego w ramach struktur zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw polecił ustalonej osobie (K. S. (1)), aby w okolicach R. odebrała od nieustalonej osoby prekursor w postaci 20 (dwudziestu) litrów l-fenylo-2-propanonu (inne nazwy: fenyloaceton, benzylometyloketon. w skrócie BMK) wyszczególniony jako kategoria I substancji sklasyfikowanych w

załączniku I Rozporządzenia (WE) nr 273/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. w sprawie prekursorów- narkotykowych, aby natychmiast po wejściu w jego posiadanie, działając w celu niedozwolonego wytworzenia substancji psychotropowej wprowadzić go do obrotu sprzedając za bliżej nieustaloną kwotę wyrażoną w USD dwóm nieustalonym mężczyznom przy czym zarzucanego czynu dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej w ciągu pięciu po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydział Karny z dnia 29 grudnia 1999 r. sygn. VIII K 417/96 za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz.1485) w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XV. późną wiosną 2007 roku w W. z racji zwierzchnictwa sprawowanego w ramach struktur zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej polecił ustalonej osobie (T. G.), aby skontaktowała K. S. (1) z nieustaloną osobą z okolic P. o której T. G. wiedział, że trudni się nielegalnym obrotem alkoholem etylowym w rezultacie czego ta nieustalona osoba z okolic P. umożliwiła, za pośrednictwem K. S. (1) innej, ustalonej osobie (K. P.) nabycie wyrobu akcyzowego w postaci 500 litrów alkoholu etylowego o objętościowej mocy alkoholu nie mniejszej niż 80% objętości według klasyfikacji CN 2207, nie oznaczonego polskimi znakami akcyzy wartości nie mniejszej niż 38.000 złotych, która to ilość wskazuje na zamiar wprowadzenia tego alkoholu do obrotu gospodarczego, czym spowodował uszczuplenie należności publicznoprawnych z tytułu podatku akcyzowego w wysokości co najmniej 24.800 złotych, przy czym kwota niezapłaconego podatku jest małej wartości, zaś zarzucane przestępstwa popełnił działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstwa skarbowego, tj. o czyn z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 65 § 3 k.k.s. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt. 5 k.k.s.

XVI. w nieustalonym dniu w okresie styczeń - początek marca 2007 roku w W. i okolicach P. przy szosie prowadzącej do B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, bez wymaganego prawem zezwolenia handlował bronią palną w postaci pistoletu marki C. (...) nieustalonego wzoru i kalibru wraz z amunicją nieustalonego wzoru i kalibru w ten sposób, że z racji zwierzchnictwa sprawowanego w ramach struktur zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw polecił ustalonej osobie (K. S. (1)) aby przedmiotową broń palną i amunicję nabył od ustalonej osoby (J. R.) za kwotę 3.000 złotych, wręczył mu przeznaczone na ten cel pieniądze, a następnie odsprzedał zakupioną przez K. S. (1) broń palną za kwotę 3.600 złotych ustalonej osobie (G. K.), przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw oraz w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydział Kamy z dnia 29 grudnia 1999 r. sygn. VIII K 417/96 za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 263 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XVII. w nieustalonym dniu na przestrzeni marca i kwietnia 2007 roku w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, bez wymaganego prawem zezwolenia handlował bronią palną w postaci strzelby myśliwskiej typu dubeltówka nieustalonego kalibru z obciętymi lufami i kolbą tzw. obrzyn oraz amunicją w ilości 6 sztuk amunicji i śrutowej nieustalonego kalibru w ten sposób, że z racji zwierzchnictwa sprawowanego w ramach struktur zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw polecił ustalonej osobie (K. S. (1)), aby ten posiadaną od lata 2006 roku i stanowiącą uzbrojenie grupy przestępczej przedmiotową strzelbę myśliwską odsprzedał ustalonej osobie (W. Z.) w zamian za co wręczył

K. S. (1) kwotę około 500 złotych przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw oraz w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydział Kamy z dnia 29 grudnia 1999 r. sygn. VIII K 417/96 za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 263 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XVIII. w nieustalonym dniu na przestrzeni kwietnia i maja 2007 roku w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, bez wymaganego prawem zezwolenia handlował bronią palną w postaci dwóch pistoletów marki C. (...) nieustalonego wzoru i kalibru wraz z zapasowymi magazynkami w ten sposób, że z racji zwierzchnictwa sprawowanego w ramach struktur zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw polecił ustalonej osobie (K. S. (1)), aby

przedmiotowa broń palną w postaci dwóch sztuk pistoletów i amunicję do nich nabyła od ustalonej osoby (J. R.) za kwotę 5000 złotych, wręczył mu przeznaczone na ten cel pieniądze, a następnie nabyte przez K. S. (1) pistolety wraz z amunicją odsprzedał ustalonej osobie (W. Z.) za nieustaloną kwotę, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw oraz w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydział Kamy z dnia 29 grudnia 1999 r. sygn. VIII K 417/96 za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 18 § 1 kk w zw. z art. 263 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XIX. w nieustalonym dniu w miesiącach marzec-kwiecień 2007 roku przy szosie krajowej (...) w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, bez wymaganego prawem zezwolenia handlował bronią palną w postaci trzech sztuk strzelb powtarzalnych typu "pump-action" nieustalonego wzoru i kalibru oraz czterech jednostek broni krótkiej w postaci pistoletów marki CZ nieustalonego wzoru i kalibru w ten sposób, że przedmiotowe egzemplarze broni palnej zamówił u nieustalonej osoby, umówił nabywców, a następnie, z racji zwierzchnictwa sprawowanego w ramach struktur zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw polecił ustalonej osobie (K. S. (1)), aby przedmiotowa broń palną odebrał od dostawcy i następnie przekazał na poboczu szosy A7 przy stacji benzynowej przy wyjeździe z W. w kierunku G. nabywcom ustalonym (G. K.) i nieustalonym mężczyznom przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw oraz w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydział Karny z dnia 29 grudnia 1999 r. sygn. VIII K 417/96 za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 263 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XX. w na przełomie maja i czerwca 2007 r., nie później niż w dniu 06.06.2007 roku w W. przy ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi osobami (R. K. (1), K. S. (1), J. B.) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w wykonaniu z góry powziętego planu opartego na powtarzalnym stosowaniu przez różne osoby przemocy i gróźb bezprawnych, a zmierzającego do doprowadzenia R. W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, z racji sprawowanej zwierzchniej pozycji w strukturach zorganizowanej grupy przestępczej wydał ustalonym (K. S. (1), J. B.) osobom, aby te groziły R. W. spowodowaniem ciężkiego uszkodzenia ciała lub uszczerbku na zdrowiu w wyniku czego ostatecznie doprowadził R. W. do rozporządzenia mieniem w kwocie 20.000 złotych, przy czym czynu tego dopuścił się działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, oraz w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydział Kamy z dnia 29 grudnia 1999 r. sygn. VIII K 417/96 za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 282 k.k. w zw. z art 65 § 1 k.k.

XXI. w okresie pomiędzy początkiem maja 2007 roku, a dniem 06 lipca 2007 roku w W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził B. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 7.000 złotych, w ten sposób, że działając z góry powziętym zamiarem niewywiązania się z wykonania zleconego mu przez B. K. zadania polegającego na pozbawieniu życia jej małżonka Z. K., wprowadził ją w błąd co do swoich rzeczywistych intencji w ten sposób, że z racji sprawowanej zwierzchniej pozycji w strukturach zorganizowanej grupy przestępczej polecił K. S. (1) aby przyjął on od B. K. pieniądze w kwocie 7.000 złotych tytułem zaliczki za podjęcie się przez niego zabójstwa Z. K. w wyniku czego doprowadził ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem we w/w kwocie, przy czym czynu tego dopuścił się działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej oraz w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydział Kamy z dnia 29 grudnia 1999 r. sygn. VIII K 417/96 za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XXII. w dniu 06 lipca 2007 roku w W., z racji zwierzchnictwa sprawowanego w ramach struktur zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw polecił ustalonej osobie (K. S. (1)) dokonać zniszczenia przez podpalenie cudzej rzeczy w postaci samochodu osobowego marki H. (...) nr rej. (...) wartości nie mniejszej niż 200.000 złotych użytkowanego przez Z. K., a stanowiącego własność przedsiębiorstwa leasingowego (...) S.A. ul. (...) (...) przy czym wiedział i godził się z tym, że mienie stanowiące przedmiot wykonawczy przestępstwa było znacznej wartości, w następstwie czego K. S. (1) napełnił szklaną butelkę płynem zapalającym na bazie alkoholu etylowego i podpaliwszy lont rzucił ją w przedmiotowy pojazd zaparkowany w J. k. W. działając w zamiarze wywołania pożaru,

lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na nieuszkodzenie butelki i niemożność dojścia do eksplozji, czym działał na szkodę przedsiębiorstwa leasingowego (...) S.A. ul. (...) (...)-(...) G., a zarzucanego mu czynu dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej oraz w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydział Kamy z dnia 29 grudnia 1999 r. sygn. VIII K 417/96 za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XXIII. w okresie na przestrzeni od sierpnia 2007 roku do grudnia 2007 roku, działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą (R. K. (1)) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej groźbą zamachu na zdrowie polegającego na doprowadzeniu M. P. (1) do poronienia doprowadził K. S. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem cudzym w kwocie nie mniejszej niż 10.000 złotych w ten sposób, że kierując przedmiotowe groźby zmusił K. S. (1) do popełniania przestępstw przynoszących zysk, a polegających na oszustwach na szkodę instytucji finansowych, a następnie przyjął od niego część z uzyskanych w przestępny sposób pieniędzy przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się działając w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw oraz w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydział Kamy z dnia 29 grudnia 1999 r. sygn. VIII K 417/96 za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k. w zw. 65 § 1 k.k.

XXIV. w okresie pomiędzy lipcem, a listopadem 2011 roku na terenie Aresztu Śledczego w Warszawie Białołęce działając w zamiarze skierowania postępowania karnego przeciwko K. S. (1) i zdyskredytowania wiarygodności jego osoby jako świadka nakłaniał R. T. (1), aby ten umieścił w pomieszczeniach zajmowanych przez K. S. (1) przedmioty, których posiadanie jest zabronione przez prawo w postaci broni palnej i środków odurzających, a następnie powiadomił organy powołane do ścigania przestępstw o fakcie ich przechowywania w danym miejscu przez K. S. (1), tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 235 k.k.

XXV. w grudniu 2011 roku w (...) Sądu Okręgowego w Warszawie działając w zamiarze skierowania postępowania karnego przeciwko K. S. (1) i zdyskredytowania wiarygodności jego osoby jako świadka nakłaniał P. B., aby ten w zamian za wynagrodzenie w kwocie 10.000 złotych umieścił w pomieszczeniach zajmowanych przez K. S. (1) przedmioty, których posiadanie jest zabronione przez prawo w postaci broni palnej i środków odurzających, a następnie powiadomił organy powołane do ścigania przestępstw o fakcie ich przechowywania w danym miejscu przez K. S. (1), tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 235 k.k.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 30 czerwca 2017 roku w sprawie o sygnaturze XII K 153/12:

I. uznał oskarżonego K. R. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w pkt. I z tą zmianą, że zastąpił „67,5 kilogramów siarczanu amfetaminy” przez „65,5 kilogramów amfetaminy”, „2600 gramów marihuany” przez „2500 gramów marihuany”, „1800 gramów kokainy” przez „1200 gramów kokainy” i ustalając, że czyn ten stanowi występki określony w art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu określonym ustawą obowiązującą do dnia 8 grudnia 2011 r. skazał go, a na podstawie art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. obowiązującą do dnia 8 grudnia 2011 r. i art. 33 § 1 i 3 k.k. w brzmieniu ustalonym ustawą obowiązującą do dnia 7 czerwca 2010 r. wymierzył mu karę 6 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wymiarze 250 stawek dziennych, ustalając wysokość każdej stawki na kwotę 100 złotych;

II. uznał oskarżonego K. R. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt. III czynu, stanowiącego występki z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów skazał go, a na podstawie art. 294 § 1 k.k. i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu ustalonym ustawą obowiązującą do dnia 7 czerwca 2010 r. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wymiarze 200 stawek dziennych, ustalając wysokość każdej stawki na kwotę 100 złotych;

III. uznał oskarżonego K. R. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt. IV czynu stanowiącego przestępstwo z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 252 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych

przepisów w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 6 czerwca 1997 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go, a na podstawie art. 252 § 1 k.k. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 6 czerwca 1997 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł w stosunku do oskarżonego K. R. (1) przepadek korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa w wysokości 3.500 zł;

V. oskarżonego K. R. (1) uniewinnił od zarzucanego mu w punkcie V czynu;

VI. oskarżonego K. R. (1) uniewinnił od zarzucanego mu w punkcie VI czynu;

VII. oskarżonego K. R. (1) uniewinnił od zarzucanego mu w punkcie VII czynu;

VIII. oskarżonego K. R. (1) uniewinnił od zarzucanego mu w punkcie VIII czynu;

IX. oskarżonego K. R. (1) uniewinnił od zarzucanego mu w punkcie IX czynu;

X. oskarżonego K. R. (1) uniewinnił od zarzucanego mu w punkcie X czynu;

XI. uznał oskarżonego K. R. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie XI czynu stanowiącego występki z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie wskazanych przepisów skazał go, a na podstawie z art. 282 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności;

XII. oskarżonego K. R. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w punkcie XII, stanowiącego występki z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów skazał go, a na podstawie art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 33 § 1 i 3 k.k. w brzmieniu nadanym ustawą obowiązującą do dnia 7 czerwca 2010 r. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wymiarze 50 stawek dziennych, ustalając wysokość każdej stawki na kwotę 100 zł;

XIII. oskarżonego K. R. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w punkcie XIII, stanowiącego występki z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów skazał go, a na podstawie art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 33 § 1 i 3 k.k. w brzmieniu nadanym ustawą obowiązującą do dnia 7 czerwca 2010 r. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wymiarze 50 stawek dziennych, ustalając wysokość każdej stawki na kwotę 100 zł;

XIV. na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł w stosunku do oskarżonego K. R. (1) przepadek korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa w wysokości 8.000 USD, stanowiących równowartość kwoty 23.200 zł (dwudziestu trzech tysięcy dwustu) złotych;

XV. oskarżonego K. R. (1) uniewinnił od zarzucanego mu w punkcie XIV czynu;

XVI. oskarżonego K. R. (1) uniewinnił od zarzucanego mu w punkcie XV czynu;

XVII. oskarżonego K. R. (1) uniewinnił od zarzucanego mu w punkcie XVI czynu;

XVIII. oskarżonego K. R. (1) uniewinnił od zarzucanego mu w punkcie XVII czynu;

XIX. oskarżonego K. R. (1) uniewinnił od zarzucanego mu w punkcie XVIII czynu;

XX. oskarżonego K. R. (1) uniewinnił od zarzucanego mu w punkcie XIX czynu;

XXI. uznał oskarżonego K. R. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w punkcie XX czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 282 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów

skazał go, a na podstawie art. 282 k.k. i art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. w brzmieniu ustalonym ustawą obowiązująca do dnia 7 czerwca 2010 r. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wymiarze 50 stawek dziennych, ustalając wysokość każdej stawki na kwotę 100 zł;

XXII. oskarżonego K. R. (1) uniewinnił od zarzucanego mu w punkcie XXI czynu;

XXIII. uznał oskarżonego K. R. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie XXII czynu, stanowiącego występki z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie wskazanych przepisów skazał go, a na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

XXIV. uznał oskarżonego K. R. (1) w ramach zarzucanego mu w punkcie XXIII czynu za winnego tego, że w okresie na przestrzeni od sierpnia 2007 roku do grudnia 2007 roku w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przyjął od ustalonej osoby 10.000 zł, stanowiących część uzyskanych w przestępny sposób pieniędzy, pochodzących z popełnienia oszustw na szkodę instytucji finansowych, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się działając w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw oraz w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydział Kary z dnia 29 grudnia 1999 r. sygn. VIII K 417/96 za umyślne przestępstwo podobne, co stanowi występki z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i na podstawie powołanych przepisów skazał go, a na podstawie art. 291 § 1 k.k. i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. w brzmieniu nadanym ustawą obowiązująca do dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wymiarze 50 stawek dziennych, ustalając wysokość każdej stawki na kwotę 100 zł;

XXV. na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł w stosunku do oskarżonego K. R. (1) przepadek korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa w wysokości 10.000 zł;

XXVI. uznał oskarżonego K. R. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w pkt. XXIV przyjmując, że stanowi on występki z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 235 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów skazał go, a na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 235 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

XXVII. uznał oskarżonego K. R. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w pkt. XXV przyjmując, że stanowi on występki z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 235 k.k. i za to na podstawie powołanych przepisów skazał go, a na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 235 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności;

XXVIII. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu ustalonym ustawą obowiązująca do dnia 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4§1 k.k. orzekł wobec oskarżonego K. R. (1) karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 15 lat oraz karę łączną grzywny w wymiarze 450 stawek dziennych, przyjmując jedną stawkę dzienną grzywny za równoważną kwocie 100 złotych;

XXIX. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu K. R. (1) na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od dnia 30 czerwca 2011 r. do dnia 27 marca 2014 r.;

XLV. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz: adw. H. S. kwotę 8.400 zł plus VAT tytułem pełnienia funkcji obrońcy z urzędu oskarżonego K. R. (1); adw. S. C. kwotę 6.120 zł plus VAT tytułem pełnienia funkcji obrońcy z urzędu oskarżonego J. B.; adw. J. Ś. kwotę 7.080 zł plus VAT tytułem pełnienia funkcji obrońcy z urzędu oskarżonego R. G.;

XLVI. zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe: od oskarżonego K. R. (1) kwotę 18.000 złotych; od oskarżonego J. B. kwotę 8.520 złotych; od oskarżonego R. G. kwotę 7.480 złotych; w pozostałym zakresie zwalniając oskarżonych od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku została złożona, między innymi, przez obrońcę oskarżonego K. R. (1).

Obrońca oskarżonego K. R. (1) adwokat I. W. zaskarżyła wyrok w części, tj. w zakresie pkt. I, II, III, IV, XI, XII, XIII, XIV, XXI, XXIII, XXIV, XXV, XXVI, XXVII, XXVIII, XXIX, XLVI i zarzuciła mu:

1) na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 w zw. z art. 5 § 2 oraz art. 7 i 410 k.p.k., polegające na nie rozstrzygnięciu przez Sąd I-instancji na korzyść oskarżonego K. R. (1) występujących w sprawie istotnych wątpliwości co jego sprawstwa w zakresie czynów przypisanych mu w zaskarżonym wyroku przez Sąd Okręgowy oraz poprzez naruszenie przez Sąd I-instancji zasady swobodnej oceny dowodów i popadnięcie w dowolność ocen, w szczególności zakresie zeznań świadka K. S. (1), poprzez:

a) dowolne uznanie za wiarygodne obciążających oskarżonego K. R. (1) zeznań świadka K. S. (1) w zakresie czynów I, III, IV, XI, XII, XIII, XX, XXII, XXIII aktu oskarżenia:

- w sytuacji gdy w zasadzie tylko świadek wskazuje na oskarżonego jako sprawcę powyżej opisanych przestępstw, a oprócz jego zeznań w sprawie brak jest jakiegokolwiek kategoriycznego i bezpośredniego dowodu na winę oskarżonego K. R. (1):
- w zakresie I zarzutu z aktu oskarżenia, nie podlega wątpliwości, że świadek K. S. obracał różnego rodzaju narkotykami (jeszcze przed znajomością K. S. z oskarżonym K. R., K. S. zajmował się działalnością przestępczą, m.in. obrotem narkotykami), jednakże w zasadzie wyłącznie ten świadek zeznał, iż robił to na polecenie K. R., zaś za pośrednictwem żadnego innego dowodu zgromadzonego w sprawie nie można połączyć obrotu narkotykami przez K. S. z osobą oskarżonego K. R. (żaden ze świadków, oprócz K. S., nie zeznał, iż K. S. obracał narkotykami na polecenie oskarżonego K. R.). To, że K. S. rozpoznał dostawców (W. W. (2), C. R., M. W.) i odbiorców narkotyków, które sprzedawał, miejsca, w którym przeprowadzał transakcje, nie mogą stanowić potwierdzenia, iż oskarżony K. R. był niejako zleceniodawcą działań podejmowanych w tym zakresie przez K. S.. Dowodzi to jedynie tego, iż transakcje te przeprowadzał świadek K. S.,
- w zakresie I zarzutu z aktu oskarżenia, brak jest również potwierdzenia ilości narkotyków, którymi miał obracać oskarżony K. R.. Nie ulega wątpliwości, że ilości wskazane przez świadka K. S. są bardzo duże, jednakże ilości te nie znajdują potwierdzenia w żadnych innych dowodach zgromadzonych w sprawie,
- w zakresie III zarzutu z aktu oskarżenia, to podkreślić należy, iż na oskarżonego K. R. jako pośrednika sprzedaży skradzionej bielizny marki T. wskazują wyłącznie zeznania świadka K. S.. Przy czym nie bez znaczenia jest, iż świadek ten wiedzę o tym zdarzeniu czerpie wyłącznie ze słyszenia od samego oskarżonego K. R., który z kolei konsekwentnie podczas całego postępowania karnego negował swój udział w tym przestępstwie. Zeznania świadka K. S. nie mogą zostać, jak zrobił to Sąd I-instancji zweryfikowane pozytywnie wyłącznie przez to, iż kradzież bielizny marki T. rzeczywiście miała miejsce w czasie wskazanym przez tego świadka. Dodatkowo wskazać należy, iż nawet z samych zeznań świadka K. S. nie wynika dokładnie w zakresie tego czynu, na czym polegało działanie oskarżonego K. R. i czy oskarżony zaczerpnął z tego swojego ewentualnego działania jakiejś korzyści,
- w zakresie IV zarzutu z aktu oskarżenia, to wyłącznie zeznania świadka K. S. wiążą oskarżonego K. R. z rzekomym porwaniem dla okupu M. R., zaś ostatecznie świadek ten zeznał, iż tak naprawdę porwania dokonała grupa (...) i to ona osiągnęła z tego tytułu korzyści (o tym, czy o przedmiotowym zdarzeniu możemy w ogóle mówić, że doszło do popełnienia jakiegokolwiek przestępstwa, poniżej w kolejnych zarzutach),
- w zakresie XIII zarzutu z aktu oskarżenia, to wskazać należy, iż z samych zeznań K. S. nie wynika, aby działał on na polecenie oskarżonego K. R. oraz aby ten oskarżony uzyskał jakąś korzyść z przestępczej transakcji. Bowiem jak zeznał świadek K. S. to bezpośrednio do niego zadzwonił R. K. (1) ps. (...), który powiedział, że ma do sprzedania BMK, to świadek K. S. zorganizował całą transakcję, a pieniądze z niej oddał w całości dziewczynie (...) S. P.. Sam świadek K. S. powiązał oskarżonego K. R. z powyżej opisanym zdarzeniem tylko w ten sposób, że wiedział on o niej,

- w zakresie XX zarzutu z aktu oskarżenia, to wyłącznie zeznania świadka K. S. wiążą oskarżonego K. R. z rzekomym wymuszeniem rozbójniczym na R. W., zaś sam pokrzywdzony R. W., czy świadkowie A. W. (1) i I. B. nie rozpoznali oskarżonego K. R. jako sprawcy przestępstwa,
- w zakresie XXII zarzutu z aktu oskarżenia, podobnie jak powyżej, to wyłącznie zeznania świadka K. S. wiążą oskarżonego K. R. z rzekomym usiłowaniem podpalenia samochodu należącego do Z. K., zaś żaden ze świadków (Z. K., P. G., B. K.) nie wskazywali na oskarżonego K. R. jako na osobę w jakikolwiek sposób powiązaną ze zdarzeniem. Bez znaczenia, wbrew twierdzeniom Sądu I- instancji, jest wskazanie przez świadka K. S. posesji Z. K., czy rozpoznanie przez K. S. B. K. podczas okazania, albowiem dowody te nie wiążą bezpośrednio w żaden sposób ze zdarzeniem oskarżonego K. R.,
- w zakresie XXIII zarzutu z aktu oskarżenia, to w pierwszej kolejności wskazać należy, iż żaden z dowodów (oprócz zeznań świadka K. S.) nie potwierdza, aby oskarżony K. R. groził K. S. lub M. P. (1). Nawet ta ostatnia podczas przesłuchania na rozprawie zeznała, iż to wyłącznie K. S. przekazywał, że grozi mu i/lub jej K. R. lub odbierała ona telefony z groźbami od różnych osób, lecz sama zaś nigdy nie słyszała, żeby groził jej bezpośrednio oskarżony K. R.. Sąd I-instancji ustalił, że R. K. (1) polecił A. B., aby ta dokonywała wyłudzeń kredytów z K. S.. Następnie Sąd Okręgowy tak powiązał z zarzutem oskarżonego K. R., iż ustalił, wbrew dowodom zgromadzonym w sprawie, iż R. K. (1) działał z polecenia oskarżonego K. R. (z zeznań A. B. nie wynika, iż R. K. (1) działał z polecenia oskarżonego K. R.). Oprócz zeznań K. S. nic nie wskazuje także, aby oskarżony K. R. czerpał jakieś korzyści z wyłudzeń kredytów dokonywanych przez K. S. wspólnie z A. B.. Ta ostatnia nie wskazała, aby udział w procederze wyłudzenia kredytów miał oskarżony K. R., albo miał z niego „doleć”. Przy czym Sąd I-instancji pominął jako bezprzedmiotowe zeznania świadka M. B. (1), który także w żaden sposób nie wskazywał na jakąkolwiek rolę oskarżonego K. R. w wyłudzeniu kredytów, mimo, iż świadek ten brał czynny udział w procederze wyłudzenia kredytów,
- w sytuacji, gdy oskarżony K. R. (1) został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa- Praga w Warszawie z dnia 27 maja 2011 roku, sygn. akt V K 236/09 m.in. za udział w grupie przestępczej zwanej „(...)” w okresie od kwietnia 2007 roku do kwietnia 2008 roku (przy czym początkowo przypisywano mu udział w tej grupie od 1 grudnia 2005 roku), jak również został on skazany w tym wyroku za czyny z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii
- za obrót w okresie listopad 2006- styczeń 2007 heroiną w ilości co najmniej 0,8
- w styczniu 2007 roku 2 kg amfetaminy,
- w lipcu 2006 roku 2 kg amfetaminy,
- w lutym-marcu 2006 roku 3 kg marihuany,

zaś zeznania świadka K. S. (1) nie są na tyle szczegółowe i konsekwentne (różnią się na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego) w zakresie czasookresu i ilości narkotyków, które rzekomo oskarżony K. R. (1) miał sprzedawać, a nadto zeznania świadka K. S. w tej części nie mogą być zweryfikowane żadnymi innymi dowodami, np. zeznaniami innych świadków, m.in. M. S. (1), czy K. H., z uwagi na to, iż ci świadkowie także nie potrafili dokładnie wskazać czasu i ilości narkotyków, którymi miałyby obracać oskarżony K. R. (1). Oznacza to, iż nie można wykluczyć, iż opisywane przez świadka K. S. (1) zdarzenia miały miejsce wcześniej lub później, a za obrót narkotykami oskarżony K. R. (1) został już prawomocnie skazany w/w wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie;

- w sytuacji, gdy wbrew ustaleniom Sądu I-instancji sam świadek K. S. zeznał, iż miał swojego „lotnika” ps. (...), czyli osobę, która tylko i wyłącznie dla niego handlowała narkotykami i z której to działalności osoby tylko świadek K. S. czerpał korzyści (oskarżony K. R. (1) miał o tym wiedzieć, ale w tym zakresie absolutnie nie można przypisać mu sprawstwa w zakresie obrotu narkotykami). Sąd Okręgowy ustalił jednak, nawet wbrew zeznaniom świadka K. S., że (...) rozprawdzał amfetaminę we własnym zakresie,

- w sytuacji gdy, świadek H. P. zeznał, iż kupował on narkotyki od K. S. i nie wie, czy S. dla kogoś pracował, nie wie nawet, czy oskarżony K. R. wiedział, że K. S. sprzedał mu narkotyki, oraz że K. S. nie mówił mu, że narkotyki miały pochodzić od K. R.,
- w sytuacji, gdy o rzekomej roli zwierzchniej oskarżonego K. R. nad K. S. nie zeznał żaden ze świadków, zaś dodatkowo świadek T. G. określił K. S. jako oszusta i narkomana, który dla uniknięcia odpowiedzialności karnej obciąża innych,
- w sytuacji, gdy wskazanych przez K. S. ilości narkotyków nie można było zweryfikować w oparciu o zeznania świadka M. S., albowiem zdarzenia, o których ten świadek zeznał były już przedmiotem rozpoznania przez Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie w w/w sprawie,
- w sytuacji, gdy wbrew ustaleniom Sądu I-instancji, zeznania świadka K. S. nie są spójne i konsekwentne co do tego czyim kontaktem był W. W. (2) (producent amfetaminy), bowiem świadek K. S. raz wskazuje w swoich zeznaniach, iż był on wspólnym znajomym jego i oskarżonego K. R., by w innym miejscu swoich zeznań wskazać, iż kontakt ten wniósł K. S. „w wianie” do grupy R.,
- w sytuacji, gdy zeznania świadka K. S. są nieściśle i niekonsekwentne oraz świadek ten już na etapie postępowania przygotowawczego bardzo często używał (żeby nie powiedzieć nadużywał) sformułowań ogólnikowych, takich jak: „mogło być tak, że...”, „wszyscy”, „zawsze”. W taki sam sposób świadek ten zeznał w postępowaniu sądowym, wypowiadał się on chaotycznie, mieszał fakty dotyczące różnych zdarzeń, osoby (wbrew ustaleniom Sądu I-instancji świadek ten mylił i mieszał zwłaszcza świadków P. i P. K. (1), co widać też w ustaleniach Sądu Okręgowego poczynionych w uzasadnieniu skarżonego wyroku, o czym bliżej w kolejnych zarzutach), bardzo często zasłaniał się niepamięcią z uwagi na upływ czasu,
- w sytuacji, gdy, wbrew ustaleniom Sądu I-instancji, świadek K. S. miał powód w składaniu zeznań obciążających oskarżonego K. R., a mianowicie świadek ten w ten sposób realizuje swój interes jako osoba korzystająca z dobrodziejstwa art. 60 k.k.,
- w sytuacji, gdy z żadnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, również z zeznań K. S., nie wynika, aby oskarżony K. R. miał sprawować zwierzchnictwo nad R. K. (1), co jest istotne zwłaszcza w zakresie czynu XXIII z aktu oskarżenia, albowiem Sąd I-instancji ustalił, iż to na polecenie właśnie R. K. A. B. zaczęła wraz z K. S. wydłuzać kredyty, zaś bez dowodu, iż R. K. zrobił to jako „podwładny” K. R., nie można temu ostatniemu w żadnej mierze przypisać sprawstwa w/w czynu,
- w sytuacji, gdy świadek K. S. przed znajomością z K. R. obracał się już od dawna w świecie przestępczym, znał osoby z tego środowiska, we własnym zakresie i na własny rachunek popełniał przestępstwa, również związane z obrotem narkotykami i nie można z całą stanowczością wykluczyć, iż opisane przez świadka K. S. przestępstwa popełniał sam świadek bez zlecenia i jakiegokolwiek zwierzchnictwa oskarżonego K. R., zwłaszcza w świetle tego, że w sprawie nie ma absolutnie żadnego dowodu (oprócz samych zeznań świadka K. S.) na to, iż faktycznie zlecającym popełnianie świadkowi K. S. przestępstw był oskarżony K. R.,

b) przekroczenie przez Sąd I-instancji zasady swobodnej oceny dowodów i swobodne oraz sprzeczne z materiałem dowodowym sprawy ustalenie, że K. R. (2) (właściciel restauracji (...) położonej w W. przy ul. (...)) obawiał się spełnienia gróźb zaprzestania przez niego prowadzenia działalności gospodarczej, albowiem świadek ten zeznając w postępowaniu sądowym wprost przyznał, iż nie przestraszył się ich, zaś działalność gospodarczą przestał prowadzić w jakiś czas po zdarzeniu z powodu wypowiedzenia mu umowy najmu lokalu, w którym mieściła się prowadzona przez niego restauracja, a więc bez związku ze zdarzeniem przypisanym oskarżonemu K. R.;

c) przekroczenie przez Sąd I-instancji zasady swobodnej oceny dowodów i swobodne oraz sprzeczne z materiałem dowodowym sprawy ustalenie, że doszło do porwania dla okupu M. R. z udziałem oskarżonego K. R., bowiem świadek T. R. zeznał, iż nie był to okup, a pożyczka bezpośrednio dla brata (M. R.), w postępowaniu sądowym świadek ten

zeznał dodatkowo, iż nie wyklucza, że jeżeli w ogóle doszło do porwania dla okupu, to mógł to wymyślić sam M. R. dla wyłudzenia pieniędzy od rodziny (ze względu na życiowe wybory i postawę M. R.), zaś K. F. w postępowaniu sądowym zeznała, iż nie wyglądało na to, iż M. R. w barze (...) przebywał wbrew własnej woli, a dodatkowo żaden ze świadków (oprócz K. S.) nie wskazał oskarżonego K. R. jako polecającego, czy dokonującego porwania M. R.;

d) dowolne uznanie za wiarygodne obciążających oskarżonego K. R. (1) zeznań świadka R. T. (1) w zakresie czynu XXIV aktu oskarżenia, z uwagi na okoliczność, iż świadek ten jest w osobistym konflikcie z oskarżonym K. R. ze względu na to, że R. T. (1) miał pretensje do oskarżonego, że K. R. złożył zeznania obciążające tego świadka w procesie karnym toczącym się przeciwko R. T., a co Sąd Okręgowy całkowicie pominął, pomimo wskazywania na tę powyższą okoliczność przez oskarżonego K. R. (1);

e) dowolne uznanie za wiarygodne obciążających oskarżonego K. R. (1) zeznań świadka P. B. w zakresie czynu XXV aktu oskarżenia, pomimo, iż jego wersja wydarzeń była przez niego kilkakrotnie zmieniana, a w ostateczności świadek ten całkowicie odwołał zeznania obciążające oskarżonego K. R., co Sąd I-instancji całkowicie pominął przy ocenie w/w dowodu;

2) na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k., 7 k.p.k., 424 k.p.k. oraz 5 § 2 k.p.k., poprzez ocenianie zeznań świadka K. S. (1), jednocześnie na kolejnych kartach uzasadnienia obdarzając je naprzemiennie i dowolnie przymiotem wiarygodności lub takiego przymiotu im odmawiając, w zależności od przyjętej w danym fragmencie uzasadnienia wersji zdarzeń, prowadząc tym samym do wewnętrznej sprzeczności sporządzonego uzasadnienia, jednocześnie rozstrzygając rodzące się na tym tle uzasadnione wątpliwości na niekorzyść oskarżonego K. R.;

3) na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 424 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia w sposób dowolny i wybiórczy celem dopasowania przez Sąd I-instancji materiału dowodowego, w tym zwłaszcza fragmentów zeznań świadków, odpowiadającej do z góry przejętej przez Sąd I- instancji wersji zdarzenia, doprowadzając tym samym do wewnętrznej sprzeczności w uzasadnieniu Sądu Okręgowego, a mianowicie do ustalenia w pierwszej kolejności, iż m.in. amfetaminę zamawiał P. K. (2), a odbierał ją albo sam P. K. (1) albo P. K. (1) wraz z P. K. (2), by w dalszej części uzasadnienia (przy opisywaniu I zarzutu z aktu oskarżenia) całkowicie pominąć osobę P. K. (1), a jako odbiorcę narkotyków i jednocześnie osobę, która odbierała narkotyki wskazać P. K. (2), co zdaniem obrony wynikać może ze zmienności w tym zakresie zeznań świadka K. S., który tak naprawdę nie potrafił w całym postępowaniu odróżnić tych dwóch osób (śmiało można powiedzieć, iż do czasu przesłuchania go przez prokuratora w postępowaniu przygotowawczym, tak naprawdę świadek ten był przekonany iż P. i P. K. (2) to jedna i ta sama osoba), zaś na późniejszym etapie postępowania zeznania świadka K. S. z całą stanowczością nie mogą zostać uznane za konsekwentne w zakresie ewentualnych czynów popełnianych czy to przez P., czy to przez P. K. (1), czy to przez nich obu;

4) na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k., wynikający z powyższego błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść przez ustalenie, iż oskarżony popełnił przestępstwa przypisane mu w zaskarżonej części wyroku, podczas gdy przeprowadzona w sposób prawidłowy ocena materiału dowodowego winna prowadzić do odmiennego wniosku i uniewinnienia oskarżonego od popełnienia czynów wskazanych w punktach I, III, IV, XI, XII, XIII, XX, XXII, XXIII, XXIV, XXV aktu oskarżenia;

ewentualnie w przypadku nie podzielenia przez Sad Apelacyjny w/w zarzutów apelacji:

5) na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k., rażącą niewspółmierność kary poprzez wymierzenie oskarżonemu K. R. kar jednostkowych (kar pozbawienia wolności i kar grzywny i środków karnych w postaci przepadku korzyści majątkowych osiągniętych z popełnionych przestępstw, a w konsekwencji kary łącznej pozbawienia wolności, kary grzywny oraz środka karnego w postaci przepadku korzyści majątkowych osiągniętych przez niego z popełnienia przypisanych mu czynów bez uprzedniego wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności dotyczących dyrektyw wymierzania kary, w oparciu o niepełny i niewiarygodny materiał dowodowy, co skutkowało wymierzeniem kar

jednostkowych, jak i kary łącznej oraz wysokości przepadku kwot stanowiących równowartość korzyści osiągniętych z popełnienia przestępstw przez oskarżonego K. R. w wymiarze i wysokości nieadekwatnej do stopnia zawinienia.

W oparciu o powyższe, na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. obrońca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od przypisanych mu w zaskarżonym wyroku czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji w zaskarżonej części.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego K. R. (1) nie zawierała zasadnych zarzutów, tym samym nie zasługiwał na uwzględnienie wniosków o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego. Nie zasługiwał również na uwzględnienie wniosków obrońcy o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Skarżąca, w świetle postawionych zarzutów, czy też treści art. 437 § 1 zdanie drugie k.p.k. nie uzasadniła w żaden sposób, z jakiego powodu sprawa oskarżonego winna być rozpoznana po raz kolejny przez Sąd pierwszej instancji.

Zawarte w środku odwoławczym zarzuty obrazy przepisów postępowania są chybione. Wbrew stanowisku skarżącej, Sąd pierwszej instancji rozstrzygał w oparciu o kompletny materiał dowodowy, który z poszanowaniem reguł procesu karnego ujawnił w toku rozprawy głównej. Zgromadzone dowody ocenił z uwzględnieniem wskazań wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego, a w następstwie w ten sposób dokonanej oceny prawidłowo ustalił stan faktyczny w zakresie każdego czynu poddanego rozstrzygnięciu. W uzasadnieniu wyroku, Sąd odniósł się do całokształtu materiału dowodowego sprawy wskazując, które dowody, ewentualnie w jakiej części, uznał za wiarygodne, a którym atrybutu takiego odmówił. Argumentacja Sądu, jako rzeczowa i logiczna, zasługuje na aprobatę, tym bardziej, że skarżąca nie sformułowała takich zarzutów, które mogłyby ją skutecznie zakwestionować. Wniesiony środek odwoławczy zawiera argumentację stricte polemiczną z prawidłowymi ustaleniami Sądu, a jego autorka przedstawia własną ocenę materiału dowodowego, która – jej zdaniem – winna zostać przyjęta przez Sąd.

Dla oczyszczenia przedpola oceny wniesionego środka odwoławczego w jego zasadniczej kwestii, w pierwszej kolejności Sąd odwoławczy odniesie się do zarzutów dotyczących ogólnych zasad procesu karnego, zarzutów sprzecznych ze sobą, bądź wzajemnie się wykluczających. Obrońca oskarżonego K. R. (1) w zarzucie 1) i 2) zarzuciła obrazę przepisów postępowania karnego, tj. art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Od dawna jednolicie prezentowany jest pogląd, że oba te przepisy mają charakter rozłączny. Gdy Sąd przeprowadzi postępowanie w sposób pełny i kompletny i podda zebrane dowody ocenie spełniającej rygory art. 7 k.p.k., to zastosowanie zasady z art. 5 § 2 k.p.k. nastąpi wówczas, gdy tak przeprowadzona ocena dowodów potwierdzi istnienie wciąż niedających się – w oparciu o nią – usunąć wątpliwości (przykładowo: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2014 r., V KK 127/14). Stawianie zarzutów dotyczących obu przepisów jest błędne, z uwagi na ich wykluczający się charakter. Mając powyższe na względzie brak jest podstaw do analizy naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., skoro głównym stawianym zarzutem w apelacji, jak wynika z jej treści, jest obraza art. 7 k.p.k.

Nie może również zyskać akceptacji Sądu odwoławczego zarzut obrońcy K. R. (1) naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 4 k.p.k. Trudno dopatrzeć się uzasadnienia naruszenia tego przepisu w wywiedzionej apelacji. Na wstępie wskazać należy, że przepisy mówiące o celach procesu stanowiące jego generalne zasady, takie jak art. 4 k.p.k. mogą stanowić skuteczną podstawę odwołania, jednakże jedynie w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że faktycznie do obrazy tych przepisów doszło i obraza ta miała wpływ na treść orzeczenia. Oznacza to, że ustawodawca zakłada, że zarzut oparty na tej podstawie musi być ściśle określony, sprecyzowany, odnoszący się do naruszenia konkretnego przepisu procedury gromadzenia, przeprowadzania i oceny dowodów, procedury dokumentowania czynności organów procesowych, przestrzegania praw stron, a wreszcie poprawności orzeczenia i jego uzasadnienia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 marca 2014 r., II AKa 59/14). Powołanie się na naruszenie art. 4 k.p.k., czyli zasady obiektywizmu nie może służyć krytyce przeprowadzonej oceny dowodów. Brak precyzyjnego odwołania się do sytuacji procesowej, w której doszło do przekroczenia tego przepisu czyni zarzut bezzasadnym. Całkowicie niezasadne są twierdzenia obrońcy oskarżonego R., że Sąd naruszył zasadę obiektywizmu, albowiem „trudno nie odnieść wrażenia, iż dowody mogące świadczyć o niewinności oskarżonego bądź mogące nasuwać

uzasadnione wątpliwości co do jego winy, zostały podczas oceny materiału dowodowego przez Sąd Okręgowy zupełnie pominięte, bądź też ich ocena została dokonana z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.” Już samo takie stwierdzenie świadczy o zarzucaniu obrazy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., czy też 5 § 2 k.p.k. (co w powiązaniu z art. 7 k.p.k. jest wykluczone), a nie art. 4 k.p.k. nawet w związku z tymi przepisami. obrońca nie wskazuje natomiast, które konkretne działania Sądu mogłyby świadczyć o naruszeniu zasady obiektywizmu. Skupiając się jedynie na tych czynach, co do których zapadł wyrok skazujący, całkowicie pomija fakt uniewinnienia oskarżonego od szeregu innych czynów. Dokonanie oceny materiału dowodowego niezgodnie z oczekiwaniami strony nie jest wyrazem braku obiektywizmu Sądu. O braku obiektywizmu można mówić wówczas, gdy zostały naruszone określone przepisy zawierające normy nakazujące lub zakazujące działań na niekorzyść określonej strony postępowania lub gdy w sposób wyraźny i udokumentowany Sąd faworyzuje jedną ze stron.

Nie jest również zasadny zarzut naruszenia art. 424 § 1 k.p.k. Po pierwsze sporządzone przez Sąd I instancji uzasadnienie pisemne wyroku w rozpoznawanej sprawie jest prawidłowe i obejmuje odniesienie się do sprawy wszystkich oskarżonych. Po drugie w postępowaniu odwoławczym przedmiotem kontroli jest zapadły wyrok, będący rezultatem analizy przeprowadzonych dowodów, w tym przekonania Sądu, co do ich wiarygodności przy budowaniu podstawy dowodowej, a nie sposób przedstawienia tych czynności w pisemnym uzasadnieniu. Jest to czynność procesowa Sądu o charakterze sprawozdawczym, a nie rozstrzygającym. Nawet sporządzenie uzasadnienia w sposób odbiegający od wymagań przepisu art. 424 k.p.k. – co należy wyraźnie podkreślić nie miało miejsca w przedmiotowej sprawie – nie dyskredytuje wyroku. Uzasadnienie sporządzone w nieprawidłowy sposób, z uwagi na to, że ma miejsce po wydaniu wyroku, nie może mieć bowiem wpływu na treść orzeczenia. obrońca oskarżonego K. R. (1) wskazuje na rzekome wewnętrzne sprzeczności uzasadnienia Sądu w zakresie transakcji narkotykowych prowadzonych przez P. K. (2). Poglądu obrońcy nie sposób jednakże podzielić, abstrahując od wadliwości merytorycznej postawionego zarzutu, który w świetle jego rozwinięcia winien być skierowany w kierunku art. 7 k.p.k., z pewnością nie art. 424 k.p.k. W części dotyczącej ustaleń faktycznych Sąd meriti wyszczególnia transakcje narkotykowe prowadzone przez P. K. (2) (we fragmentach zawartych na k. 1–4), a w dalszych rozważaniach (k. 43–44) i dokonuje częściowej oceny materiału dowodowego w zakresie zarzutu I, a nie jak wskazuje obrońca „opisuje zarzut I”. W części poświęconej ocenie materiału dowodowego Sąd przytacza częściowo ustalenia faktyczne, aczkolwiek tylko po to by podkreślić spójność i jednoznaczność zeznania świadka S.. W takim przypadku w żadnej mierze nie można uznać by uzasadnienie było „wewnętrznie sprzeczne”. Sąd ustalił, że jednym z odbiorców amfetaminy był P. K. (2) i w tym zakresie doszło łącznie do czterech transakcji: trzech w W. i jednej we W.. W trakcie transakcji w W. narkotyki fizycznie odbierał P. K. (1) czasami sam, czasami w obecności P. K. (2). Natomiast we W. zleceniodawcą i odbiorcą był P. K. (2). Dokonując oceny materiału dowodowego Sąd wskazał tożsamo ilość narkotyku oraz liczbę transakcji skupiając się na osobie zleceniodawcy. Uzasadnienie Sądu jest spójne, szczegółowe i nad wyraz wyczerpujące, o czym świadczą poniższe fragmenty odnoszące się właśnie do transakcji z P. i P. K. (1).

Ustalenia faktyczne: „ W przypadku handlu narkotykami organizacja procederu była stosunkowo prosta. Zazwyczaj wyglądało to w ten sposób, że K. R. (1) dawał K. S. (1) kontakt do dostawców narkotyków, wśród których główną rolę odgrywali przede wszystkim W. W. (2) i C. R.. (...) Wśród odbiorców wskazanych przez K. R. (1) K. S. (1), z którym miał prowadzić interesy znajdowali się między innymi P. K. (2), W. Z., G. K. ps. (...) G.”, mężczyźni określanii jako „B. z G.”, „(...) z Ł.” (k. 1–2 uzasadnienia). „ Z kolei wielokrotnie zdarzało się, że zawoził (św. S.) odbiorcom narkotyki, zgodnie z życzeniem, do innych miast – na przykład P. K. (2) do W. (...). (k. 3 uzasadnienia). „ Jednym z odbiorców amfetaminy skierowanym przez K. R. (1) do K. S. (1) był P. K. (2), który odbierał duże ilości tego narkotyku. K. S. (1) sprzedał mu łącznie w trzech transakcjach 24 kilogramy amfetaminy, pochodzącej od W. W. (2). Za zakupiony narkotyk P. K. (2) każdorazowo płacił K. S. (1) gotówką. Pierwsza transakcja miała miejsce pod blokiem K. R. (1) przy Alei (...) (...) w W.. Upřednio na polecenie w/w udał się do P., skąd wziął od C. R. 2 kilogramy amfetaminy z którą udał się następnie do swojego mieszkania. Po otrzymaniu sygnału od K. R. (1) przybył z zamówionym narkotykiem pod jego blok, gdzie przekazał torbę z amfetaminą P. K. (1), wskazanemu przez towarzyszącego wówczas K. R. (1) mężczyznę, którym był P. K. (2). On też uregulował wobec K. R. (1) należność za otrzymany narkotyk. Kolejne zamówienie P. K. (2) opiewało na 10 kilogramów amfetaminy. Zamówiony narkotyk najpierw do domu K. S. (4) przywiózł osobiście C. R.. Ten z kolei następnie wziął dostarczony mu narkotyk i udał się na Dworzec (...) w W.. Tam po otrzymaniu polecenia od K. R. (1)

przekazał P. K. (1) 10 kilogramów amfetaminy, po czym oddalił się. Następna transakcja z udziałem w/w również miała miejsce w okolicach Dworca (...) w W., w trakcie której K. S. (1) przekazał P. K. (1) kolejne 10 kilogramów amfetaminy. Po pewnym czasie P. K. (2) zamówił jeszcze 5 kilogramów amfetaminy z tym, że miała być mu dostarczona do W.. W związku z tym K. S. (1) na polecenie K. R. (1) udał się nocnym pociągiem do W. i rano spotkał się z P. K. (2). Na miejscu okazało się, że zaszło nieporozumienie, gdyż P. K. (2) zamawiał nie 5 kilogramów amfetaminy, lecz 0,5 kilograma. Ostatecznie jednak odebrał 2 kilogramy wskazanego narkotyku, za który zapłacił gotówką” (k. 3–4 uzasadnienia).

Ocena materiału dowodowego (częściowa) z odniesieniem się do ustaleń faktycznych „ Jednym z odbiorców amfetaminy skierowanym przez oskarżonego K. R. (1) do K. S. (1) był P. K. (2), który odbierał duże ilości tego narkotyku. Depozycje K. S. (1) wskazują jednoznacznie, iż łącznie nabył on za jego pośrednictwem 24 kilogramy amfetaminy, która pochodziła od W. W. (2). Wskazana ilość amfetaminy została sprzedana przez K. S. (1) w czterech transakcjach, z których pierwsza miała miejsce pod blokiem oskarżonego K. R. (1) i obejmowała 2 kilogramy przekazane P. K. (2). Za drugim razem zgodnie z zamówieniem przekazanym przez oskarżonego K. R. (1) K. S. (1) dostarczył P. K. (2) w torbie podróżnej w okolicy Dworca (...) w (...) kilogramów amfetaminy. Następne przekazanie amfetaminy P. K. (2), na co wskazują depozycje K. S. (1), w tej samej ilości tj. 10 kilogramów nastąpiło również nieopodal Dworca (...) w W.. Z kolei kolejne zamówienie złożone przez P. K. (2), opiewające tym razem na 5 kilogramów amfetaminy zostało zrealizowane przez dostarczenie zamawiającemu narkotyku pociągiem do W.. Przy czym na miejscu okazało się, że doszło do nieporozumienia, gdyż P. K. (2) zamawiał nie 5 kilogramów amfetaminy, lecz 0,5 kilograma, jednakże po pertraktacjach odebrał wówczas ostatecznie 2 kilogramy tego narkotyku. (...) W tym miejscu dodać należy, że K. S. (1) podczas okazania bez najmniejszych problemów rozpoznał P. K. (2), jako kuriera, który odbierał od niego amfetaminę w podanych przez niego okolicznościach (...) Z tych względów Sąd nie miał podstaw, by odmówić jego relacji wiarygodności. Tym bardziej, że jego relacja, co do tego, iż jedna z transakcji, jakie odbył z P. K. (2) miała miejsce we W. potwierdza zabezpieczony w trakcie czynności procesowych u K. S. (1) bilet kolejowy relacji W. – W., gdzie widniejąca na nim data odpowiada czasookresowi, który był wskazywany przez niego jako okres transakcji.” (k. 43–44 uzasadnienia).

Lektura apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego K. R. (1) prowadzi do wniosku, że została ona skonstruowana przede wszystkim na zarzucie obrazy przepisów prawa procesowego, które regulują zasadę oceny dowodów, czyli art. 7 k.p.k., w zasadniczej części zarzucając jej dowolność w zakresie zeznań występującego w niniejszej sprawie w charakterze świadka K. S. (1). Apelacja ma ona bardzo rozbudowane i obszerne zarzuty, częściowo inaczej sformułowane i powtarzające się, zawiera jednakże niewiele konkretnych argumentów związanych z realiami niniejszego postępowania. Dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób niezgodny z oczekiwaniami strony postępowania nie można uznać za dowolny i wybiórczy. To, że Sąd daje wiarę jednym dowodom, a innym waloru takiego nie przyznaje, to że opiera ustalenia faktyczne jedynie na materiale dowodowym, który uznał za wiarygodny, w końcu to, że daje częściowo wiarę zebranemu w sprawie materiałowi dowodowemu nie prowadzi do konkluzji o dowolnej jego ocenie, czy też wewnętrznej sprzeczności wyroku, tym bardziej uzasadnienia.

Nie można również zgodzić się z obrońcą, że doszło do obrazy art. 410 k.p.k.. Skarżąca nie wskazała, który materiał dowodowy nie został ujawniony w toku procesu albo pomimo ujawnienia został faktycznie pominięty, nie odmiennie oceniony, przez Sąd pierwszej instancji. W uzasadnieniu obrońca w zasadzie kwestionuje ocenę materiału dowodowego Tym samym prawidłowym zarzutem jest naruszenie art. 7 k.p.k., a nie art. 410 k.p.k.

Obrońca z jednej strony uznaje, że ocena zeznań świadka K. S. (1) przeprowadzona w kontekście czynów z punktów I, III, IV, XI, XII, XIII, XX, XXII, XXIII jest dowolna, co uznać należy, że w zakresie pozostałych czynów, co do których zapadł wyrok uniewinniający, dokonana ocena takiej cechy nie nosi. Zapadłe rozstrzygnięcie w sprawie, rozstrzygnięcie jako całość, świadczy o pogłębionej analizie zeznań świadka K. S. (1) i przeczy twierdzeniom o rutynowym, bezrefleksyjnym potraktowaniu jego depozycji. Sąd Okręgowy w zakresie czynów, co do których zapadło orzeczenie uniewinniające wskazał właśnie, że zeznania świadka z uwagi na ich małą szczegółowość, czy też brak wsparcia w innych dowodach, bądź występujące w nich niekonsekwencje nie mogły stać się dowodem sprawstwa oskarżonego co do czynów V, VI, VII, VIII, IX, X, XIV, XV, XVI, XVII, XVIII, XIX, XXI, XXVI, XXVII, XXXI, XXXIV. Analizując zeznania K. S. (1) w zakresie tych czynów Sąd prawidłowo wskazał, że nie sposób stwierdzić, by świadek

celowo i instrumentalnie przypisywał oskarżonemu udział w zdarzeniach, które nie miały miejsca, lub w których nie uczestniczył. Niemniej jednak słusznie uznano, że wielość jednorodzących zdarzeń powoduje, że pomimo tego, że K. S. (1) zeznał zgodnie ze swoim przekonaniem, stanem swojej pamięci, w sposób odpowiadający zakresowi swojej wiedzy to jednak mógł mylić ze sobą zdarzenia. Racje ma Sąd meriti, że nie zawsze subiektywne przekonanie świadka równoznaczne jest z udowodnieniem faktów i wszystkie wątpliwości zostały rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego. Natomiast w zakresie czynów, co do których zapadł wyrok skazujący zeznania K. S. (1) cech takich nie noszą i prawidłowo stały się podstawą do czynienia ustaleń o winie oskarżonego.

Argumentacja obrońcy zaprezentowana w apelacji skupia się na wielokrotnie powtarzanym stwierdzeniu, że zeznania świadka S. są jedynym dowodem obciążającym oskarżonego R., należy podchodzić do nich z ostrożnością i błędem było obdarzenia ich wiarą. Z taką argumentacją nie sposób się zgodzić. Sąd Okręgowy przeprowadził szczegółową, wnikliwą i drobiazgową ocenę zeznań świadka K. S. (1) w zakresie wszystkich czynów tj. tych, co do których zapadło orzeczenie o winie i niewinności oskarżonego. Argumentem dla obrony celem umniejszenia rangi, wagi i wiarygodności zeznań świadka K. S. (1) jest to, że stara się on o nadzwyczajne złagodzenie kary, co dla skarżącego jest synonimem pomówienia. Natomiast Sąd pierwszej instancji uwzględnił wszystkie kryteria oceny zeznań takiej osoby i doszedł do prawidłowego wniosku, że pomimo tego, że oskarżony nie przyznawał się do stawianych mu zarzutów, to liczne dowody, pochodzące z różnych źródeł osobowych, wzajemnie się potwierdzają oraz uzupełniają. Obrońca w środku odwoławczym nie zajął się pogłębioną analizą, czy też krytyką całego stanu dowodowego, przyjmując za założenia, że świadek K. S. (1) jest niewiarygodny. Zeznania tego świadka pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., nie tylko z powodu cech wewnętrznych: konsekwencji, spójności, logiki zdarzeń, ale także z powodu potwierdzenia, jakie znalazły w innych dowodach osobowych, ale także w postaci okazań, czy też protokołów przeszukań, opiniach biegłych. Sama współpraca procesowa z organami ścigania nie dezawuuje zeznań świadka. Oceniając motywacje zeznań, w tym chęć uzyskania jak największych korzyści, należy zauważyć, że świadek taki musi pokonać potężną barierę lęku przed zemstą własnego środowiska, zerwać silne więzi środowiskowe i solidarność przestępczą. Zmiana dotychczasowego sposobu życia na izolację, życie w lęku, potrzebę ukrywania się i ochrony, nie jest kusząca. Świadek, który nie współpracuje szczerze i rzetelnie z wymiarem sprawiedliwości może utracić ochronę policji i znaleźć się w poważnym zagrożeniu i to jest jeden z podstawowych motywów jego lojalności. Sprawca chcący skorzystać z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary niewątpliwie odnosi stosowne dobrodziejstwa – niemniej ciężą na nim również obowiązki. Świadek K. S. (1) miał interes w obciążeniu osób oskarżonych w niniejszym procesie. Miał, ale podkreślić należy, że wyłącznie w granicach ich rzeczywistego zawinienia, jak i w granicach swojego zawinienia. Analiza niezwykle szczegółowych zeznań K. S. (1) w najmniejszym nawet stopniu nie wskazuje na fałszywość jego relacji, lecz co najwyżej na niepamięć a zawarte w nich z tego tytułu rozbieżności wywołane są rozmiarem jego wiedzy o funkcjonowaniu grupy, nie zaś intencją bezpodstawnego pomówienia jej członków. Nie może być uznane za skuteczne odwoływanie się do faktu popełniania przestępstw przez świadka, który między innymi z uwagi na tę okoliczność taki status uzyskuje. Aktywność takiego świadka to działania – co oczywiste – bezprawne i nielegalne. Oczekiwanie, by była to osoba o nieposzlakowanej opinii, o nienagannym stylu życia będącym gwarantem praworządności jest irracjonalne. Takie osoby w środowiskach przestępczych nie funkcjonują i wiedzą na ich temat nie dysponują. Co więcej instytucja z art. 60 k.k. zapewnia osobie współpracującej nadzwyczajne złagodzenie kary, czyli świadek musi być osobą popełniającą przestępstwa, gdyż w przeciwnym wypadku nie miałby zastosowania ten artykuł. Czynienie z tej okoliczności zarzutu również należy uznać za nieracjonalne, a przyjęcie a priori niewiarygodności świadka li tylko z tego powodu, przekreślałoby całkowicie instytucję prawa karnego. Powyższe nie oznacza oczywiście, że dowód taki jest dowodem uprzywilejowanym w procesie karnym, z pewnością też w takich kategoriach nie został oceniony przez Sąd pierwszej instancji, o czym świadczy całość rozstrzygnięcia Sądu, w tym uniewinnienie oskarżonego od szeregu zarzucanych mu czynów. Dominującą cechą polskiego procesu karnego jest swobodna ocena dowodów. Ocena zeznań takiego świadka podlega takim samym rygorom jak i ocena innych dowodów, zakreślona jest bowiem ramami wskazanymi w art. 7 k.p.k. Nie mają znaczenia dla oceny, z punktu widzenia wyżej wymienionego artykułu, własne opinie innych osób z kręgu przestępczego, opinie negatywne, z uwagi na zerwanie przez świadka z solidarnością przestępczą (cytowane w zarzucie apelacji obrońcy zeznania T. G.).

Ponowienia wymaga to, że obrońca oskarżonego w wywiedzionej apelacji odnosząc się zeznań świadka K. S. (1) nie ocenia tego dowodu jako całości, wybiórczo wskazuje na poszczególne przypisane czyny i stara się umniejszyć ich wartość dowodową. Ocena zeznań dokonana przez obrońcę jest wysoce wybiórcza, co więcej bardzo uproszczona, podporządkowana obowiązkowi działania w interesie oskarżonego. Wbrew twierdzeniom obrońcy zeznania świadka w części zakreślonej apelacją są ściśle i konsekwentne. Świadek zeznał o licznych przestępstwach popełnieniach przez siebie, jak i przez inne osoby. W żaden sposób świadek nie nadużywał sformułowań wskazywanych przez obrońcę, nie mieszał faktów, nie mylił braci K.. Obrońca wysnuwając wiele takich tez nie wskazuje, w którym momencie, na której z zaprotokołowanych kart zeznań istnieją rozbieżności, nieścisłości czy też wątpliwości co do czynów, za które oskarżony został skazany. Również to, że świadek S. przed poznaniem K. R. (1) „obracał się od dawna w świecie przestępczym, znał osoby z tego środowiska, we własnym zakresie i na własny rachunek popełniał przestępstwa” nie świadczy, że nie mógł kontynuować swojego procederu pod skrzydłami oskarżonego. Skarżąca swoje wnioski wywodzi nie z analizy treści zeznań świadka jako całości, a przede wszystkim z sugerowanego braku możliwości ich weryfikacji poprzez inne dowody. Te okoliczności, zdaniem obrońcy, wykluczają możliwość rozstrzygnięcia sprawy przy wykorzystaniu tego dowodu. Skarżąca skupia się na wielokrotnych powtórzeniach, że skoro nie ma innych dowodów potwierdzających zeznania, patrz każdy fragment zeznań świadka, dowód taki nie może być uznany za wiarygodny. Taki sposób wnioskowania, jako sprzeczny z regułami ujętymi w art. 7 k.p.k., z logiką i zasadami doświadczenia życiowego nie może skutecznie podważyć ocen i ustaleń sądu. Abstrahując od faktu, że zeznania K. S. (1) znalazły oparcie w innych dowodach, stwierdzić należy, że polska procedura karna nie zakazuje oparcia ustaleń faktycznych, tylko na jednym źródle dowodowym, w tym na zeznaniach „skruszonego” przestępcy. Jest to dowód legalny, przewidziany przez prawo. Całkowicie sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego jest twierdzenie o konieczności potwierdzania każdej części zeznań świadka w oparciu o inne dowody. Świat grup przestępczych jest światem hermetycznym, nie wszystkie rozmowy i ustalenia odbywają się w obecności innych osób. K. S. (1) był osobą z kręgu najbliższych współpracowników oskarżonego R., wiele poleceń było mu wydawanych bez udziału innych osób. Dodatkowo zacytować należy zeznania świadka M. W. „(...) ja w ogóle nigdy nie dopytywałem się o takie rzeczy jak kto skąd kogo zna i dla kogo pracuje, komu sprzedaje narkotyki, skąd bierze itp. O takie rzeczy w tym biznesie się po prostu nie pyta” (k. 7708). Wzmaganie potwierdzenia każdego fragmentu zeznań, w zasadzie każdego słowa wypowiedzanego przez świadka jest irracjonalne.

Zeznania K. S. (1) nie są, jak sugeruje wielokrotnie obrońca, jedynym obciążającym oskarżonego materiałem dowodowym. Już samo wskazanie przez Sąd meriti w uzasadnieniu, w oparciu o jaki materiał dowodowy czyniono ustalenia faktyczne przeczy tej tezie, nawet w sytuacji, gdy odnosi się do czynów dotyczących wszystkich oskarżonych (k. 21–32 uzasadnienia). Zgodzić się można, że wyjaśnienia i zeznania K. S. (1) są głównym dowodem, ale nie jedynym. Jego relacje, co oczywiste w różnym zakresie, zostały potwierdzone przez inne osoby, czego obrońca całkowicie nie dostrzega. Jego wyjaśnienia i zeznania w zakresie obrotu narkotykami zostały potwierdzone przez C. R., K. H., M. W., M. S. (1), częściowo T. G.. Zeznania wyżej wymienionych osób pełniły funkcję uzupełniającą, aczkolwiek stworzyły wraz z innymi dowodami, nie tylko z zeznań świadków, ale także dowodów z dokumentów, spójny obraz przebiegu zdarzeń w zakresie przypisanych oskarżonemu R. czynów, które utworzyły logiczną całość, dostarczając przede wszystkim informacji na temat składu i funkcjonowania grupy przestępczej, stref aktywności, powiązań i działalności narkotykowej poszczególnych osób. Co oczywiste wyżej wymienieni świadkowie potwierdzający zeznania K. S. (1) nie mieli wiedzy na temat wszystkich zarzutów stawianych oskarżonemu, albowiem nie byli świadkami wszystkich rozgrywających się w tym okresie zdarzeń. Każdy z nich relacjonował tylko o tych zdarzeniach, o których wiedział. C. R. szeroko opowiadał o transakcjach przeprowadzanych z oskarżonym K. R. (1), którego określał jako (...). Wyjaśniał i zeznał o roli K. S. (1), określanego jako „pracującego dla (...) (między innymi k. 5016), który odbierał od niego amfetaminę i tabletki ekstazy dla (...). Nie znajduje zatem potwierdzenia w aktach sprawy teza obrońcy prezentowana w pierwszym zarzucie, że „za pośrednictwem żadnego innego dowodu zgromadzonego w sprawie nie można połączyć obrotu narkotykami K. S. z osobą oskarżonego K. R. ”. Kolejną osobą wiążącą oskarżonego z szeroko rozumianym obrotem narkotykami jest K. H., który również określał oskarżonego jako (...) i potwierdził, że zajmował się on handlem narkotykami. Z jego zeznań wynika, że „A. W. (2) ps. (...) powiedział mi, że ponieważ (...) się ukrywa przed policją to cała schedę, czyli wszystkie interesy grupy (...) w W. powierzył mężczyźnie określanego jako K.. Na tego K. (...) mówił (...). D. mówił, że K. i (...) to są współnikami jeszcze z dawnych lat. (...) Wtedy K.

powiedział, że ma człowieka – W. z P. – który ma fabrykę amfetaminy i że on jest dostawca amfetaminy dla grupy K. ” (k. 7080– (...)). Co prawda nie opowiadał o szczegółach transakcji narkotykowych, gdyż nie brał w nich udziału, ale potwierdził wyjaśnienia i zeznania świadka S., który z uwagi na czynne w nich uczestnictwo miał o nich szeroką wiedzę. Również zeznania M. S. (1) potwierdzają zeznania K. S. (1) i wskazują na handel narkotykami przez oskarżonego. Natomiast T. G. po zmianie zeznań i podjęciu współpracy potwierdził zależności istniejące w grupach przestępczych oraz rolę oskarżonego R.. M. W. natomiast potwierdził, że K. S. (1) w okresie objętym zarzutami zajmował się handlem narkotykami i brał od niego wielokrotnie różne środki odurzające. Natomiast jeżeli chodzi o ilość środków odurzających, w którym obrocie uczestniczył oskarżony K. R. (1), to główną osobą posiadającą wiedzę na ten temat był świadek K. S. (1), gdyż to on był osobą wyznaczoną przez oskarżonego do działania w jego imieniu. Częściowo ilości narkotyku w poszczególnych transakcjach potwierdzili C. R., M. S. (3), M. W.. Oczekiwanie, że wszyscy będą posiadali pełną wiedzę na temat działalności oskarżonego, nie tylko jego bezpośredni współpracownicy i dokładnie wiedzieli kiedy i jakie ilości środków odurzających nabywa, sprzedaje jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Co do natomiast osoby rozprowadzającej środki odurzające dla K. S. (1) o pseudonimie (...), to wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego Sąd Okręgowy ustalił, że K. S. (1) dał „w komis” 1 kilogram amfetaminy mężczyźnie określanemu, jako (...). Działo się to jednak za zgodą – nie wiedząc jak wskazuje obrońca – K. R. (1), co również prawidłowo ustalił Sąd meriti. Co więcej faktem jest, że osoba ta rozprowadzała narkotyki „we własnym zakresie”, ale po wykonaniu tego, zwróciła pieniądze swojemu dostawcy. Również Sąd Okręgowy ma rację uznając, że żadnego związku ze sprawą nie miały informacje przekazane przez świadka H. P., który stwierdził, że o ile zna oskarżonego K. R. (1), o tyle stwierdził, że nie miał wiedzy by popełniał on jakiegokolwiek przestępstwa. Świadek podał także, że K. S. (1) mówił mu, że pracuje „dla K.”, ale on nigdy ani oskarżonemu K. R. (1), ani K. S. (1) nie zadawał „zbędnych pytań”, co do ich wzajemnych zależności. Nie są sprzeczne ze sobą zeznania K. S. (1) co do tego czyim kontaktem był W. W. (2). Sama argumentacja apelacji nie wskazuje na niespójność, gdyż może być wspólnym znajomym i świadka i oskarżonego osoba, która świadek znał wcześniej aniżeli K. R. (1).

Mając powyższe na względzie uznać należy, że zeznania K. S. (1) nie były jedynym materiałem dowodowym obciążającym oskarżonego. Jego zeznania wraz z innymi dowodami wskazanymi powyżej, jak i podanymi przez Sąd Okręgowy, bez żadnych wątpliwości dowodzą winy oskarżonego w zakresie zarzutu związanego z udziałem w obrocie narkotykami.

Zarzut niepoparcia żadnym innym materiałem dowodowym zeznań K. S. (1) w zakresie zarzutu z punktu III aktu oskarżenia a odnoszącego się do paserstwa bielizny M. T. również nie jest zasadny. O tym, że do kradzieży doszło świadczą zeznania E. A. oraz wszelka pozostała dokumentacja zebrana w związku z zawiadomieniem o tym przestępstwie. Obrońca dostrzega ten fakt, jednakże całkowicie go bagatelizuje. Świadek S. nie posiadał wiedzy o szczegółach tej kradzieży od nikogo innego jak od oskarżonego. Dodatkowo w tym zakresie prawidłowo Sąd pierwszej instancji powiązał wyjaśnienia oskarżonego z tym czynem, pomimo jego twierdzeń o braku świadomości o nielegalnym pochodzeniu tych rzeczy. W pełni należy zgodzić się z oceną materiału dowodowego przedstawionego na k. 62–67 uzasadnienia wyroku w zakresie tego czynu, bez konieczności ponawiania zaprezentowanej tam argumentacji, której obrońca w żaden sposób nie podważył. Obrońca nie wskazuje, a i Sąd nie dostrzega z urzędu, by istniały jakiegokolwiek podstawy, do zdeprecjonowania zeznań świadka jedynie w części dotyczącej wskazania oskarżonego, natomiast obdarzenia wiarygodnością w części potwierdzonej dodatkowym materiałem dowodowym. Natomiast na czym polegało działanie oskarżonego znalazło odzwierciedlenie wprost z treści przypisanego zarzutu.

Co do zarzutu z punktu IV zeznania świadka S. zostały poparte zeznaniami T. R., M. F., E. W., M. B. (2), R. M., M. R., czy też M. S. (1) co do osobowych zależności w obu grupach przestępczych. Sąd nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów ustalając, że do porwania doszło, gdyż dowodzi temu zebrany w sprawie materiał dowodowy, który został poddany wnikliwej ocenie na k. 67–78. Wskazywanie przez obrońcę wybiórczo jednego sformułowania brata porwanej osoby T. R. nie podważa ustaleń Sądu pierwszej instancji. Świadek ten słuchany po raz pierwszy stwierdził, że jego brat prosił go o pożyczkę 7000 zł., gdyż „coś nawojował”. T. R. przekazał pieniądze dziewczynie brata K. F., zawiózł ją na Ż. i jak podał (k. 7814) „Ona poszła z tymi pieniędzmi po około półgodziny 40 minut wróciła i odjechaliśmy stamtąd. Ja wiedziałem, że coś jest nie w porządku, ale nie wiedziałem dokładnie o co chodzi. K. była zdenerwowana,

nie pytałem o szczegóły. Potem jak widziałem się z M. to powiedział że go przetrzymywali w pubie T., podobno komuś naubliżał, a te pieniądze były za jego uwolnienie. (...) nie wiem kto miał go przetrzymywać, nie mam pojęcia, nie interesowało mnie to.” W toku rozprawy natomiast świadek nic w sprawie nie pamiętał. Jego zeznania odnośnie powodów udzielenia pożyczki należy uznać za jedynie domysły, w szczególności że „ta sprawa (go) nie interesowała” (k. 9955). T. R. potwierdził jednak zeznania z postępowania przygotowawczego, stwierdzając że jak wówczas zeznawał, to mówił co wiedział. Faktem jest, że świadek M. F. podała, że M. R. nie był związany ani zakneblowany, nie wyglądał na pobitego. Takie fakty nie świadczą jednak o dobrowolnym przebywaniu w pomieszczeniach baru (...), mając na uwadze nie tylko okoliczności przekazania pieniędzy, ale także zeznania pokrzywdzonego. Sam opis przekazania pieniędzy przez M. F. wskazuje na niedobrowolne przekazanie tej kwoty.

Nie doszło również naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów w zakresie czynu XI i nie można zgodzić się z tezą obrońcy, że groźby kierowane do świadka K. R. (2) nie wywołały w nim obawy ich spełnienia. Zeznania świadka mają inne brzmienie niż wybiórczo sugeruje obrońca. Świadek K. R. (2) będąc słuchany w toku postępowania przygotowawczego w dniu 19 stycznia 2011 roku zeznał „Wtedy ten mężczyzna, który do mnie mówił wyjął spod kurtki, którą miał na sobie, przedmiot który przypominał broń a dokładnie pistolet kol. Czarne i powiedział coś w stylu, że za tydzień mają być pieniądze a z rozmowy wynioskowałem, że mam płacić tym mężczyznom pieniądze jednak nie mówił za co pieniądze mam płacić. (...) Ja o ile dobrze pamiętam zdenerwowałem się mocno i powiedziałem albo strzela albo stąd wychodzą bo ja żadnych pieniędzy płacić nie będę. (...) Przestraszyłem się tych mężczyzn i zastanowiłem się dlaczego taka sytuacja miała miejsce gdyż mój lokal gastronomiczny nie był lokalem nadzwyczajnie prosperującym i przynoszącym duże dochody pieniężne. Ja również tej sytuacji nie zgłaszałem policji, jednak z tego co pamiętam bałem się wtedy że sytuacja ta się powtórzy i mężczyźni, którzy u mnie byli zjawiają się ponownie i już nie zachowują się taki sposób w jaki zachowali się czyli byli w miarę spokojni.” (k. 7066–7067). Będąc słuchanym na rozprawie w dniu 18 lutego 2015 roku świadek nie pamiętał w zasadzie szczegółów tego zdarzenia, nie pamiętał nawet, że mężczyźni, którzy do niego przyszedli z żądaniem pieniędzy mieli przedmiot przypominający broń. Nie pamiętał wysokości żądanej kwoty. Świadek dodał „że od razu po tej sytuacji zatarłem to w pamięci, co się działo i sytuację przypomniało mi dopiero wezwanie do CBSu” (k. 11126). Świadek podał, że nikt inny nie zwracał się do niego, aby zaprzestał działalności gospodarczej i nie potrafił wskazać, czy wypowiedzenie najmu miało miejsce w związku z sytuacją z tymi mężczyznami, ale zgłaszał ją do spółdzielni. Po odczytaniu zeznań świadek potwierdził je i wskazał, że przypominały mu one, że mężczyźni mieli przedmiot przypominający broń. Na pytania obrońcy oskarżonego świadek podał, że „Jedynie co mi się przypomina, to miałem szyby dwa na trzy metry i się o nie obawiałem, żeby mi ktoś tych szyb nie zbił bo wtedy to były by duże straty. Mogłem się obawiać, że po tym zdarzeniu sprawcy wybiją mi szyby. (...) chodziło o to, że miałem obawy, bo przyjechało dwóch panów, weszło i zachowywało się w miarę spokojnie i pomyślałem, że za tydzień może przyjechać pięciu panów i zdemolować mi lokal” (k. 11128). Analizując zeznania jako całość nie sposób zgodzić się z obrońcą, że wypowiedziane groźby nie spowodowały u pokrzywdzonego obawy ich spełnienia, w szczególności, że świadek w postępowaniu przygotowawczym wprost to stwierdził.

W zakresie zarzutu XIII nie ma racji obrońca stwierdzając, że K. S. (1) nie działał na polecenie oskarżonego R. i że całe pieniądze z przeprowadzonej transakcji sprzedaży 20 litów BMK przekazał S. P.. Jak wynika z zeznań świadka (k. 125–128) po przekazaniu informacji o prośbie (...) czyli R. K. (1) świadek podał „Ja skontaktowałem się z K. do tej sprawy a K. powiedział, żeby skontaktować się z T. ps. (...), żeby on ze mną pojechał i zabrał BMK do swojego samochodu na przechowanie.” (k. 126). Świadek podał także, że po dokonanej transakcji sprzedaży BMK „T. z P. ” prowizja ze sprzedaży w postaci 10% wartości transakcji (800 USD) została podzielona pomiędzy nim, oskarżonym i (...): „K. pieniądze zawiozłem na drugi dzień. K. odliczył kwotę 800 USD i podzielił ja na trzy części: dla mnie, dla K. i dla (...). Ja uczciwie powiem dostałem najwięcej bo 300 USD, bo K. uznał, że ja się nachodziłem za transakcją i że mi się należało.” (k. 128).

Co do zarzutu XX stwierdzić należy, że działanie oskarżonego polegało na wydaniu ustalonym osobowym to jest K. S. (1) i J. B. polecenia dokonania czynu zabronionego z art. 282 k.k. Zatem sam brak rozpoznania oskarżonego przez świadków A. W. (1) i I. B. nie stanowi o braku wiarygodności świadka S.. W trakcie okazania zdjęć świadek A. W. (1) rozpoznawała K. S. (1). Jej zeznania „rozpoznaję K. od K.” (k. 4884) oraz zeznania z rozprawy kiedy dodała,

że mężczyźni dzwoniący i straszący mówili, że „są od K.” (k. 10657) wiążą dodatkowo oskarżonego z tym czynem i potwierdzają zeznania K. S. (1). Również na udział w wymuszeniu (...) w swoich zeznaniach wielokrotnie wskazywał pokrzywdzony R. W..

Co do czynu XXII zeznania świadka S. zostały potwierdzone przez Z. K., P. G., akta postępowania przygotowawczego o pierwotnej sygnaturze 4 Ds. 1265/07, opinię fizykochemiczną, protokół eksperymentu procesowego, jak i częściowo zeznania M. P. (2). Natomiast zeznania K. S. (1) wskazują na polecającą rolę oskarżonego, przy czym brak świadków rozmowy pomiędzy nimi na temat szczegółów popełnienia czynu nie świadczy o tym, że zeznania świadka akurat w tym zakresie nie są wiarygodne.

Te same argumenty należy podnieść w zakresie czynu XXIII. To że A. B. nie знаła faktycznego zleceniodawcy wyłudzeń nie świadczy, że zeznania K. S. (1) są niewiarygodne. Świadek zeznała, że wiedziała, że K. S. (1) to człowiek „miastowy”, czyli członek grupy przestępczej. Po chwilowym zaprzestaniu działalności z S. poznała (...), który proponował jej popełnienie przestępstw (k. 3036–3037). W grupach przestępczych nie ma obowiązku informowania o wszystkich osobach nie tylko decyzyjnych, ale także uczestniczących we wspólnym procederze. Dlatego też A. B. nie musiała znać wszystkich szczegółów, kto współpracował z R. K. (1). W tym zakresie zeznania K. S. (1) są – w powiązaniu z zeznaniami A. B., czy M. P. (2) – pełnym dowodem sprawstwa oskarżonego. To, że M. P. (2) nie słyszała bezpośrednio od K. R. (1) gróźb też nie jest kluczowe dla odpowiedzialności karnej oskarżonego. Potwierdziła w tym zakresie zeznania K. S. (1), który wprost jej mówił o kierowanych do nich gróźbach doprowadzenia do poronienia ciąży, w której wówczas była.

Nie zostały również dowolnie ocenione zeznania R. T. (1). Podawane przez oskarżonego okoliczności składania przez niego zeznań w sądzie na Terespolskiej w sprawie „napadu na taksówkarza”, w żaden sposób nie podważają zeznań świadka T.. Nawet jeżeli świadek T. rozmawiał na ten temat z oskarżonym zgodzić się należy z Sądem meriti, że nie istniał przy tym żaden logiczny argument świadczący o celowym pomawianiu oskarżonego.

Nie jest również zasadny zarzut, że Sąd nie wziął pod uwagę odwołania zeznań obciążających przez P. B. w zakresie czynu XXV, gdyż do tego nie doszło. Świadek słuchany na rozprawie w dniu 12 czerwca 2014 roku nie odwołał swoich wcześniejszych zeznań (k. 10760–10762). Po odczytaniu zeznań złożonych w toku postępowania przygotowawczego w dniu 2 marca 2012 roku (k. 8352–8355) potwierdził je na rozprawie i uzupełniał odpowiadając na pytania oskarżonego K. R. (1).

Reasumując w związku z tym, że żaden z zarzutów obrońcy nie był zasadny nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych mający być wynikiem naruszeń wskazanych przez obrońcę w poprzedzających zarzutach.

Odnosząc się do kwestii prawomocnego orzeczenia w sprawie V K 236/09 na wstępie zauważyć należy, że obrońca nie postawił prawidłowo zarzutu odnoszącego się do powagi rzeczy osądzonej w zakresie czynu ciągłego objętego prawomocnym skazaniem a odnoszącego się do udziału w obrocie środkami odurzającymi w postaci heroiny, choć fakt ten dostrzegł.

Oskarżony K. R. (1) w sprawie V K 236/09 Sądu Okręgowego Warszawa–Praga w Warszawie został skazany za to, że w miesiącu grudniu 2006 roku i w dniu 15 stycznia 2007 roku w W. wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w ramach grupy przestępczej tzw. "(...)", uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających w postaci 800 g heroiny, odbierając ją w partiach od oskarżonego M. S. (1) celem jej dalszej odsprzedaży w warunkach recydywy to jest za czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i w zw. z art. 12 k.k.

Przyjęcie czynu ciągłego z art. 12 k.k. przesądza o konieczności stosowania do tej konstrukcji procesowej zasady *ne bis in idem procedatur*. Zasada ta jest obligatoryjna nie tylko w sytuacji toczących się równocześnie kilku postępowań, ale także w wypadkach, gdy po osądzeniu czynu ciągłego ujawnione zostaną dalsze zachowania, które zostały popełnione przez sprawcę w ramach czasowych wyznaczonych przez przypisany mu czyn ciągły. Czyn

ciągły stanowi bowiem jednolitą całość, a jego granice zostają wyznaczone przez początek pierwszego i koniec ostatniego z zachowań. Prawomocne zakończenie postępowania karnego, którego przedmiotem był czyn ciągły, oznacza niemożność prowadzenia postępowania za jednostkowe zdarzenia w tym okresie. Prawomocne skazanie za czyn ciągły stoi także na przeszkodzie, ze względu na treść art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. ponownemu postępowaniu o później ujawnione zachowania, będące elementami tego czynu, które nie były przedmiotem wcześniejszego osądzenia, niezależnie od tego, jak ma się społeczna szkodliwość nowo ujawnionych fragmentów czynu ciągłego do społecznej szkodliwości zachowań uprzednio w ramach tego czynu osądzonych (uchwała SN z dnia 21 listopada 2001 r., I KZP 29/01).

Warunkiem aktualizacji zakazu ne bis in idem jest stwierdzenie tożsamości czynu ciągłego. Konstrukcja przewidziana w art. 12 k.k. jest sztuczną konstrukcją prawną, a zatem czyn ciągły funkcjonuje w przestrzeni prawnej, nie faktycznej, w sytuacji gdy Sąd przyjmie go w orzeczeniu. Tak długo, jak długo to nie nastąpi, nie może domniemywać skutków procesowych popełnienia takiego czynu.

Może się również zdarzyć sytuacja, gdy chronologicznie pierwsze postępowanie dotyczyło jednostkowego czynu, dopiero w późniejszym postępowaniu stwierdzono konieczność zastosowania art. 12 k.k. W takiej sytuacji nie ma przeszkód, aby Sąd orzekający jako chronologicznie drugi, orzekł o odpowiedzialności karnej za inne elementy zachowania składające się na czyn uznany przezeń za ciągły.

Rozważania powyższe prowadzą do wniosku, że możliwa jest tylko jedna sytuacja, w której konsekwencji dochodzi do powagi rzeczy osądzonej. Jest to sytuacja gdy Sąd pierwszy przyjął odpowiedzialności za czyn ciągły z art. 12 k.k., a Sąd chronologicznie drugi bada odpowiedzialność karną za czyn/czyny mieszczące się w ramach czasowych zakreślonych pierwszym wyrokiem. Nie można zasadnie powoływać się natomiast na zarzut powagi rzeczy osądzonej, gdy po uprawomocnieniu się pierwszego orzeczenia, w którym nie przyjęto konstrukcji prawnej przewidzianej w przepisie art. 12 k.k., ale skazano sprawcę za jednostkowy czyn, w drugim chronologicznie postępowaniu zarzucany jest czyn ciągły, w skład którego wchodzi tenże jednostkowy osądzony czyn.

Przenosząc te poglądy prawne na realia rozpoznawanej sprawy w dalszych rozważaniach skoncentrować się należy na zakresie powagi rzeczy osądzonej wykreowanej przez orzeczenie wydane w chronologicznie pierwszym postępowaniu (V K 236/09) i to zarówno w zakresie czynu ciągłego przypisanego oskarżonemu, jak i czynu jednostkowego odnoszącego się do obrotu narkotykami.

W sprawie Sądu Okręgowego Warszawa–Praga w Warszawie o sygn. V K 236/09 prawomocnie przypisano oskarżonemu dwa czyny:

- pierwszy – ciągły – obejmujący okres grudnia 2006 roku i w dniu 15 stycznia 2007 roku polegający na uczestniczeniu w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających w postaci 800 g heroiny z M. S. (1);
- drugi – jednostkowy – polegający na uczestniczeniu w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających w postaci 2 kg amfetaminy w dacie bliżej nieustalonej w miesiącu styczniu 2007 roku również z M. S. (1).

Oskarżonemu w obecnie rozpoznawanej sprawie postawiono zarzut uczestnictwa w obrocie środkami odurzającymi między innymi w okresie od lipca 2006 roku do czerwca 2007 roku. Uczestnictwo to dotyczyło nie tylko heroiny (również z M. S. (1)), ale także środków odurzających w postaci amfetaminy (również z M. S. (1)), marihuany, haszyszu, kokainy.

Stwierdzić należy, że jedynie w zakresie obrotu heroiną zachodzi częściowo czasowa tożsamość czynu ciągłego objętego prawomocnym skazaniem w sprawie V K 236/09 i czynu ciągłego przypisanego oskarżonemu w tym postępowaniu. Ramy czasowe prawomocnie osądzonego czynu w sprawie V K 236/09 są węższe (grudzień 2006 roku i w dniu 15 stycznia 2007 roku) od ram czasowych przypisanych sprawą niniejszą (lipiec 2006 roku – czerwiec 2007 roku).

Nie można natomiast przyjąć tożsamości czynu ciągłego w zakresie pozostałych środków odurzających, czyli amfetaminy, marihuany, haszyszu, kokainy. W zakresie amfetaminy mamy do czynienia z odmienną sytuacją, czyli ze skazaniem za czyn jednostkowy w chronologicznie pierwszym postępowaniu, a w tym postępowaniu za czyn ciągły.

W związku z prawomocnym osądzeniem za czyn ciągły w sprawie V K 236/09 oraz w związku z tym, że granice czasowe czynu ciągłego prawomocnie osądzonego nie pokrywają się z granicami czasowymi czynu przypisanego wyrokiem w sprawie niniejszej zaszła konieczność dokonania analizy materiału dowodowego związanego z obrotem heroiną przez oskarżonego w tym czasie. Szczegółowa i wnikliwa analiza zeznań świadka K. S. (1), z uwagi na liczbę przeprowadzanych transakcji, nie pozwala na precyzyjne i bezwzględne ustalenie konkretnych dat transakcji związanych z heroiną oraz rozdzielenia ich na okres od lipca do listopada 2006 roku i od lutego do czerwca 2007 roku (czyli w okresie poza prawomocnie osądzonym czynem ciągłym w sprawie V K 236/09). Mając powyższe na względzie wobec konieczności uwzględnienia powagi rzeczy osądzonej w zakresie heroiny co do czynu ciągłego objętego prawomocnym skazaniem w sprawie V K 236/09 oraz wobec niemożności precyzyjnego ustalenia ilości heroiny w poszczególnych okresach – zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. – Sąd odwoławczy całkowicie wyeliminował 5300 gr. heroiny z czynu przypisanego w punkcie I zaskarżonego wyroku.

Natomiast nie ma podstaw do uwzględniania powagi rzeczy osądzonej w zakresie pozostałej działalności oskarżonego tj. uczestnictwa w obrocie środkami odurzającymi w postaci amfetaminy, marihuany, haszyszu, kokainy. W zakresie tych środków odurzających brak jest bowiem prawomocnego skazania za czyn ciągły. Z uwagi jednak na to, że w sprawie V K 236/07 doszło również do skazania za jednostkowy czyn polegający na uczestnictwie w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających w postaci 2 kg amfetaminy w styczniu 2007 roku (z tą samą osobą co w niniejszym postępowaniu), skazanie za ten jednorazowy czyn stwarza powagę rzeczy osądzonej jedynie w zakresie takiej ilości środków. Ponieważ w rozpoznawanej sprawie oskarżonemu prawidłowo przypisano czyn ciągły w szerszym zakresie czasowym zaszła zatem konieczność wyeliminowania 2 kg amfetaminy z tego czynu ciągłego. Sąd odwoławczy z urzędu zatem dokonał zmiany wyroku Sądu Okręgowego i zastąpił „65,5 kilogramów amfetaminy” przez „63,5 kilogramów amfetaminy”.

Nie jest zasadna apelacja w zakresie zarzutu ewentualnego rażącej niewspółmierności kary, czy też przypadku korzyści majątkowej. Sąd wszechstronnie wyjaśnił, jakie okoliczności legły u podstaw orzeczonego wymiaru kary. Skarżąca nie wskazała, jakie okoliczności ważyły dla jej wymiaru, zostały pominięte. Nie wskazała, w jakim kierunku materiał dowodowy winien być uzupełniony, a który materiał dowodowy (dotyczący wymiaru kary) był niewiarygodny. Apelacja w zakresie tego zarzutu nie zawiera uzasadnienia, więc nie sposób odnieść się do bardziej szczegółowo do postawionego zarzutu. Niemniej jednak wyrok w zakresie kary został zmieniony z urzędu.

Konsekwencją dokonanych zmian przez Sąd odwoławczy było wymierzenie oskarżonemu za czyn zarzucany jako pierwszy kary 5 lat pozbawienia wolności i grzywny 250 stawek dziennych po 100 złotych, tak by również w tym aspekcie znalazły odzwierciedlenie inne ustalenia faktyczne. Sąd odwoławczy wymierzając obie kary wziął pod uwagę, zgodnie z art. 53 k.k., szereg okoliczności mających wpływ na jej wymiar, a więc stopień społecznej szkodliwości czynu, cele zapobiegawcze i wychowawcze, motywację i sposób zachowania się oskarżonego oraz jego właściwości i warunki osobiste. Przy ustalaniu stawek dziennych orzeczonej kary grzywny Sąd wziął pod uwagę okoliczności wymienione w art. 33 § 3 k.k., czyli dochody oskarżonego, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Wymierzając karę Sąd wziął pod uwagę znaczną społeczną szkodliwość czynu. Oskarżony przypisane mu przestępstwo popełnił umyślnie z zamiarem bezpośrednim, a stopień jego zawinięcia jest wysoki. Motywem jego działania była chęć bezprawnego wzbogacenia się, czyli przestępstwo to zostało popełnione z niskich pobudek. Charakter czynu, jak i sposób jego dokonania wskazuje to na to, że oskarżony wykazuje lekceważący stosunek do porządku prawnego.

Sąd z urzędu dokonał również zmiany wyroku poprzez złagodzenie kary pozbawienia wolności do jednego roku orzeczonej w punkcie II zaskarżonego wyroku za czyn zarzucany w punkcie III aktu oskarżenia z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., oraz do dwóch lat pozbawienia wolności za czyn zarzucany w punkcie IV aktu oskarżenia z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 252 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art.

65 § 1 k.k. Zmiana ta była wynikiem rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonego, albowiem wyrok Sądu i jego uzasadnienie różniło się w zakresie wymiaru kary. O ile w wyroku Sąd orzekł kary za te przestępstwa w wymiarze odpowiednio 2 lat pozbawienia wolności (czyn III) i 4 lat pozbawienia wolności (czyn IV), o tyle uzasadniając wymiar kary w uzasadnieniu wyroku (str. 194) uznał, że jeśli chodzi o czyn III najpełniej zrealizuje cele kary jej wymiar w wysokości 1 roku pozbawienia wolności, a w zakresie czynu IV 2 lat pozbawienia wolności. Wobec braku apelacji na niekorzyść oskarżonego w tym zakresie Sąd złągodził wymiar kar do wysokości określonej w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji.

Sąd odwoławczy na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu ustalonym ustawą obowiązującą od dnia 7 czerwca 2010 roku połączył oskarżonemu K. R. (1) kary pozbawienia wolności i grzywny orzeczone niniejszym i zaskarżonym wyrokiem i wymierzył karę łączną 15 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wymiarze 450 stawek dziennych po 100 złotych. Najwyższa z kar orzeczonych wynosiła 5 lat pozbawienia wolności, natomiast suma kar pozbawienia wolności wyniosła 27 lat, natomiast w przypadku kary grzywny – 250 stawek dziennych, przy sumie 650 stawek dziennych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego tak ukształtowana kara łączna zarówno pozbawienia wolności jak i grzywny, przy uwzględnieniu art. 4 § 1 k.k., jest współmierna do stopnia winy, społecznej szkodliwości czynów i w należyty sposób uwzględnia zasady indywidualnej represji karnej oraz prewencji generalnej. Uwzględnia okoliczności obciążające, czyli uprzednią karalność oskarżonego, znaczny stopień zawinienia, działanie z motywacji zasługującej na szczególne potępienie, z niskich pobudek, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Nadto Sąd na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu K. R. (1) na poczet łącznej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od dnia 30 czerwca 2011 roku do dnia 27 marca 2014 roku.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., art. 634 k.p.k., § 17 ust. 5 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2006 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.